

TYGODNIK SANOCKI

<http://www.tygodnik.esanok.pl/>

PISMO SAMORZĄDOWE

20 STRON

NR 19 (757)

12 MAJA 2006 R.

Cena detaliczna 3 zł w tym VAT 7%

NIE JESTEM MUTANTEM PO CZERNOBYLU. GŁOWA TAK ZAREAGOWAŁA NA KUCIE DO MATURY, BO NIE BYŁA PRZYZWYCZAJONA DO NAUKI



Absolutorium razy trzy

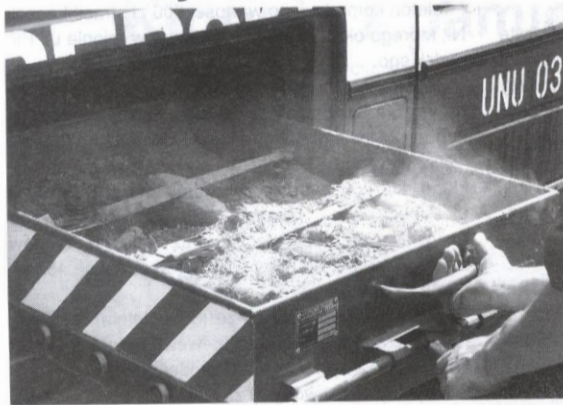
Jeszcze przed długim majowym weekendem odbyły się sesje absolutoryjne rad powiatu, miasta i gminy. Pracę starosty, burmistrza i wójta oceniono pozytywnie, choć nie jednogłośnie.

Najbardziej podzielona była Rada Gminy Sanok – na 15 radnych aż 5 osób opowiedziało się przeciwko udzieleniu absolutorium wójtowi Mariuszowi Szmydowi. W grupie tej znaleźli się Marta Myćka, Halina Romerowicz, Bogusław Gacek, Zenon Karczyński i Zbigniew Penar. Głosów przeciwnych nie brakowało też na sesji Rady Powiatu Sanockiego – staroście Bogdanowi Strusiowi „nie” powiedzieli Stanisław Lewicki, Edward Olejko i Janusz Mikołajewicz. Szesnaście osób było „za”, a jedna wstrzymała się od głosu. Najbardziej zgodna okazała się Rada Miasta Sanoka, gdzie opinii negatywnych nie zanotowano. Piętnastu radnych optowało za absolutorium dla burmistrza Wojciecha Blecharczyka, a 4 osoby – Henryka Tymoczko, Kazimierz Serbin, Jerzy Sybidło i Roman Babiak – nie wyraziły jednoznacznej opinii.

Wnioski o udzielenie absolutorium staroście, burmistrzowi i wójtowi pozytywnie opiniowała Regionalna Izba Obrachunkowa oraz wszystkie komisje poszczególnych rad.

Komentarze po sesjach absolutoryjnych – za tydzień. (b)

Nim dojdzie do tragedii



Sześć pocisków przeciwlotniczych i jeden przeciwpancerny znaleźli we wtorek (9 bm.) na sanockim czołgowisku saperzy XXI Brygady Strzelców Podhalańskich z Rzeszowa, którzy specjalnym samochodem wywieźli niewybuchy w bezpieczne miejsce. Pociski były mocno przerdzewiałe i pochodziły prawdopodobnie z okresu II wojny światowej. O nietypowym znalezisku poinformował jeden z mieszkańców Sanoka. – Nie wiem, kto był tym mieszkańcem, być może chodzi o mnie – mówi Andrzej B., który już trzy miesiące temu złożył stosowne zawiadomienie w tej sprawie. – Tam jest pełno tego świństwa. Wiem to i od dawnych wojskowych, i od malolatków, którzy poprzez Internet umawiają się na rozbrajanie pocisków w bunkrach. Zawiadomiłem policję i służby wojskowe, rozmawiałem też z burmistrzem, który obiecał zająć się sprawą. Te 7 wywiezionych pocisków to jednak kropla w morzu. Tu trzeba przystąpić do oddziały saperów i to na kilka dni. Tylko wtedy jest szansa na dokładne przeczesanie całego terenu.

/jot/

Do tematu wrócimy.

www.esanok.pl
Sanok w Internecie

W rocznicę tragedii

Jak śmierć potężna jest miłość...

Nad brzegiem Sanu w Trepczy, w miejscu, gdzie przed rokiem utonęło pięć osób – czterech nauczycieli Zespołu Szkół Budowlanych nr 1 w Kielcach oraz młody flisak z Łodźziny – stanął krzyż z tablicą pamiątkową. Krzyż niezwykle – z ramionami w postaci wiosel i kołem ratunkowym pośrodku. Tu też, przy ołtarzu zrobotowanym ze zwykłego kajaka, w niedzielne popołudnie 29 kwietnia, ks. Piotr Rymarowicz, proboszcz miejscowej parafii, odprawił uroczystą mszę św.

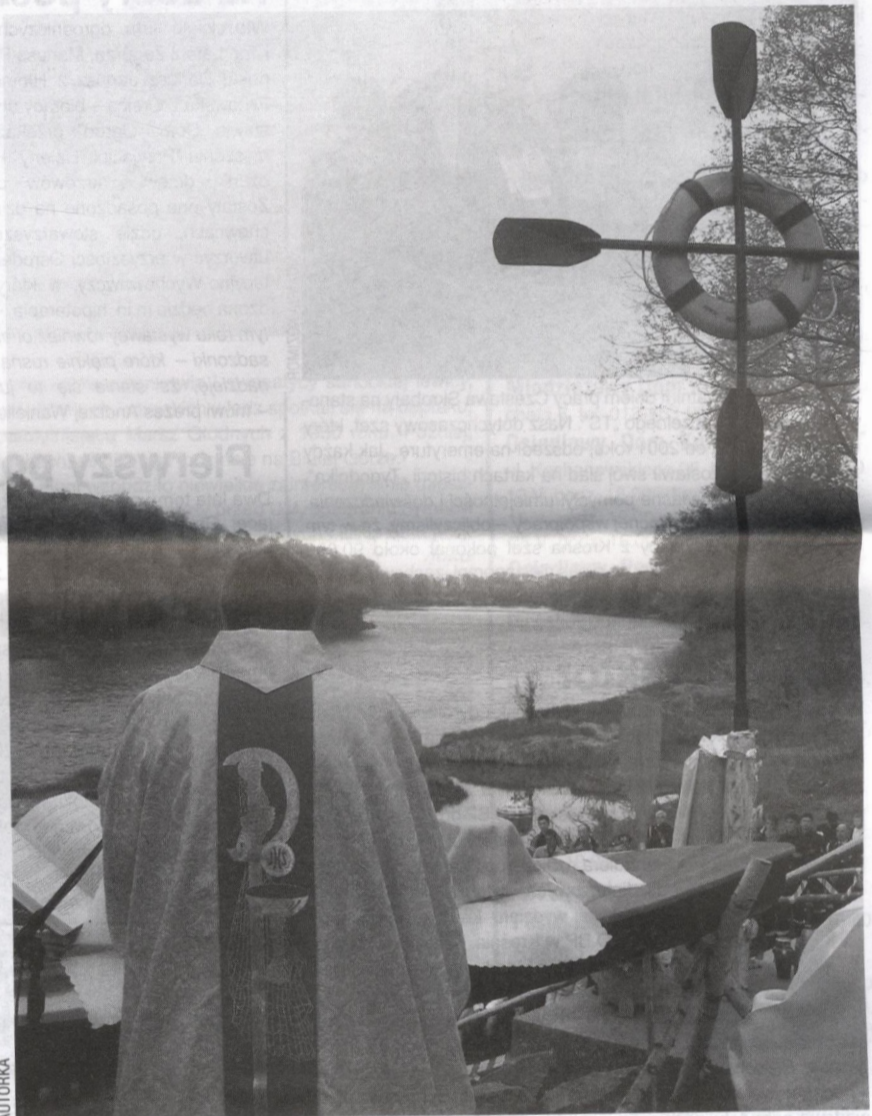
Z inicjatywą uczczenia pamięci ofiar tragicznego splotu wystąpili mieszkańcy Trepczy. Zaszczepili ideą księży, który z zapałem zaangażował się w ambitne przedsięwzięcie. Wciąż żywa wśród ludzi pamięć dramatycznych wydarzeń sprawiła, że w akcję włączyli się niemal wszyscy. Każdy pomagał jak mógł i umiał. Własnymi siłami postawiono cokół, na którym umieszczony został krzyż z pamiątkową tablicą poświęconą wszystkim, którzy utonęli w nurtach Sanu. Znamiennie, że w czasie montażu odwrócił się on samodzielnie w kierunku zakola rzeki, stając się jakby symboliczną przestrożą dla korzystających z niej.

W intencji ofiar, ich rodzin i ratowników modliło się kilkaset osób. Nie tylko mieszkańców Trepczy, Międzybrodzia i najbliższych okolic, ale i odległych Kielc, z których przyjechały rodziny zmarłych i ich koledzy. – To, że tutaj jesteśmy i modlimy się wspólnie, przy śpiewie budzących się do życia ptaków i łagodnym szumie wody tej niepokornej, ale pięknej rzeki, jest najlepszym dowodem na to, że miłość mocniejsza jest niż śmierć. Niech to dzisiejsze spotkanie pomoże wybaczyć, jeśli zostało jeszcze coś do przebaczenia – mówił w homilii ks. Piotr Rymarowicz, proboszcz parafii w Trepczy.

– Nie obrażamy się na Bieszczady... nie mamy do nikogo żalu – zapewniał tamiącym się głosem Paweł Pietraszek, nauczyciel wf w Zespole Szkół Budowlanych nr 1 w Kielcach, uczestnik feralnej wycieczki, który tak wspominał dramatyczne chwile. – To był dramat... to było piekło... wypłynęliśmy o 10.30 z Sanoka, a już kilka minut później piętnaście osób było w lodowatej wodzie... mieszkańcy Trepczy starali się nam pomóc... zdejmowali nawet swoje ubrania, żeby nas okryć... pierwsi zawiadomili też policję i pogotowie... to, że się uratowałem, to prawdziwy cud... nie wszystkim jednak było to dane...

Pamięć o tych, których pochłonął żywioł, pozostała jednak w ludzkich sercach. Jej wymiernym dowodem stał się postawiony na brzegu krzyż z pamiątkową tablicą i puszczony na wodę przez uczniów miejscowego Zespołu Szkół łódzki z zapalonymi zniczami. Kolysały się spokojnie, płynąc wolno z nurtu rzeki...

Joanna Kozimor
Czytaj także na str. 6.



AUTORKA

VIDOK[®]
OKNA I DRZWI
DREWNO-PCV-AL
Sposób na NIŻSZE RACHUNKI
Tylko w maju do każdego okna ciepłe szyby GRATIS!

PROMOCJA TRWA OD 8-31.05.06
SANOK, ul. Jagiellońska 16, tel./fax 013/ 464 03 38
USTRZYKI DŁN., ul. 29 Listopada 2, tel. /013/ 461 46 74
BRZOZÓW, ul. Kościuszki 25, tel./fax /013/ 434 30 15
www.vidok.com biuro@vidok.com
* - z wyjątkiem systemu Clasic

Znamy sprawę?

Jeśli nawet upośledzona umyślowo Kasia^a wymyśliła ten gwalt, faktem jest, że żadna instytucja nie zareagowała na prośbę o pomoc. Trzęsąca się i ze śladami pobicia dziewczyna przez kilka dni przebywała w domu bez opieki, z również upośledzoną siostrą. Znajoma Kasi, pani Barbara, powiadomiła policję. Usłyszała tylko, że „sprawa jest im znana”. W sądzie odmówiono jej udzielenia informacji. Na infolinii dla ofiar przemocy zgłosiła się automatyczna sekretarka, a w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie urzędowała tylko księgowa...

Pani Barbara jest mamą mieszkającej poza Sanokiem Ewy, która kilka lat opiekowała się upośledzoną dziewczyną. Kasia chętnie się jej zwierzała. Potrzebowała przyjaciółki, jak każda dorastająca nastolatka. Przed długim majowym weekendem Ewa otrzymała informację, że Kasia została zgwałcona. Zaraz po powrocie do Sanoka poszła do mieszkania swojej podopiecznej. Dziewczyna miała sińce na rękach i twarzy. Przy ustach trzymała ręcznik. Sprawiała wrażenie, że nie widzi na jedno oko. Matki nie było w domu od kilku dni. Wyjechała z najmłodszą córką na wieś, pozostawiając (zresztą nie pierwszy raz) córki na tasce losu. Kasia opowiadała o tym, co się wydarzyło. W pewnym momencie zaczęła się trząść. Przy chodzeniu trzymała się ściany. Przestraszona Ewa pobięła do mamy. Postanowiły powiadomić policję. – Może Kasi potrzebna była pomoc psycholo-

ga? Na pewno bierze jakieś leki. Nie wiedziałyśmy, czy trzęsie się dlatego, że ich nie zażyła czy z powodu psychicznego wstrząsu – opowiada pani Barbara. Zadzwończyła na 997. Dyżurny zapewnił, że policja zna sprawę – jest funkcjonariusz, który się nią zajmuje. Ewa wróciła do Kasi. Zrobiła jej kład z lodu i czekała na przyjazd kogoś, kto mógłby stwierdzić, czy z dziewczyną nie dzieje się coś złego. Ale nikt nie przyjeżdżał. Po dwudziestej drugiej ponownie zadzwoniła na policję. Funkcjonariusz powiedział, aby położyła Kasię spać... Następnego dnia pani Barbara zaczęła obdzwanianić infolinię dla ofiar przemocy i pogotowia opiekuńcze. Niczego się nie dowiedziała. Uruchomiła znajomych. Jeden kontaktował się z policją, drugi z zaprzyjaźnionym prokuratorem. Usłyszała, że nie ma podstaw do interwencji, bo dziewczyna skończyła 18 lat i nie jest ubezwłasnowolniona. We wtorek skontaktowała się z Sądem Rodzinnym i PCPR. – Opadły mi ręce. W sądzie np. usłyszałam, że nie mogą mi udzielić żadnych informacji, choć dosłownie błagałam o jedno zdanie: „Tak, znamy sprawę, ktoś się tym zajmie”. Kobieta nie może pojąć, że ani jedna instytucja nie zareagowała na sygnał, że w domu przebywają bez opieki dwie upośledzone dziewczyny, jedna zgwałcona (nie ma znaczenia, czy naprawdę), posiniaczona, trzęsąca się, wystraszona. – Nikt nie zareagował, nikt nie wiedział, gdzie mnie pokierować. Chciałam pomóc osobie chorej i potrzebującej pomocy, ale okazało się, że nic nie mogę zrobić – konstatuje rozczarowana.

* Imiona zostały zmienione

(jz)

Wśród wybitnych

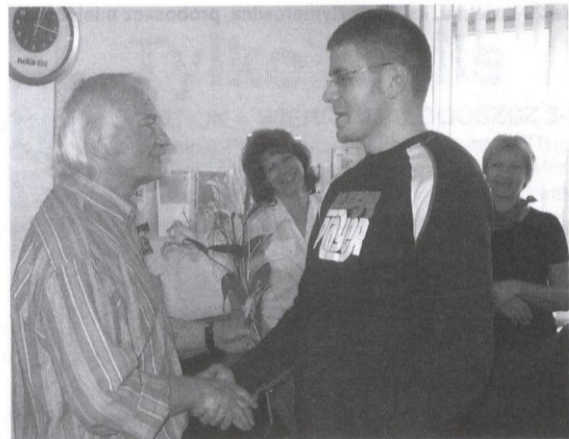
O. Andrzej Deptuch z sanockiej parafii franciszkańskiej znalazł się wśród kilkudziesięciu osób uhonorowanych najwyższymi odznaczeniami państwowymi przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego z okazji święta Konstytucji 3 maja. Ceremonia – poprzedzona uroczystą odprawą warty przed Grobem Nieznanego Żołnierza – odbyła się (3 bm.) w Pałacu Prezydenckim. Lech Kaczyński podkreślił, że wyróżniono w ten sposób osoby „najzaczynsze i słynne”, w uznaniu ich znamienitych zasług dla ojczyzny oraz działalności na rzecz demokratycznych przemian i wolnej Polski. Najwyższe odznaczenie państwowe – Order Orła Białego – otrzymali Anna Walentynowicz, Andrzej Gwiazda i abp Ignacy Tokarczuk. O. Andrzeja Deptucha uhonorowano Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Zasłużony kapłan (ur. w 1919 w Łazach k. Rymanowa) w czasach stalinowskich został uznany przez funkcjonariuszy UB za groźnego przestępcę. Za przechowywanie skrzynki kontaktowej organizacji niepodległościowej skazano go na 6 lat więzienia. Poddawany torturom fizycznym i psychicznym odbywał karę od czerwca 1948 do lipca 1953. W 1995 roku, w uznaniu licznych zasług i niezłomnej postawy patriotycznej prezydent Lech Wałęsa odznaczył o. Deptucha Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. /k/



WZNIESI
A.M.I
WITOLDO POBIEDEZINSKI

30 kwietnia był ostatnim dniem pracy Czesława Skrobały na stanowisku redaktora naczelnego „TS”. Nasz dotychczasowy szef, który kierował redakcją od 2001 roku, odszedł na emeryturę. Jak każdy z poprzedników zostawił swój ślad na kartach historii „Tygodnika”, wzbogacając go o własne pomysły, umiejętności i doświadczenia. Dziękując za pięć lat owocnej współpracy – obliczyliśmy, że w tym czasie nasz dojeżdżający z Krosna szef pokonał około 90.000 km(!) – wyrażamy nadzieję, że o nas nie zapomni, zachowując miłe wspomnienia. O tym, kto będzie jego następcą, zadecyduje konkurs, który niebawem zostanie ogłoszony. /k/

Odszedł na emeryturę



JOANNA KOZIMOR (4)

W kwietniu nastąpiła zmiana na stanowisku dyrektora I Oddziału PKO BP w Sanoku. Pełniącą dotychczas tę funkcję Ewę Rogacz, która przeszła na emeryturę, zastąpiła Małgorzata Wąsik-Mazurek z Krosna. Nowa pani dyrektor, absolwentka AE Kraków (1979), związana jest z PKO BP od 16 lat. Przeszła różne szczeble kariery zawodowej – od kontrolera rozliczeń po zastępcę dyrektora ds. finansowych, ostatnio pełniła funkcję naczelnika wydziału klienta detalicznego I/O PKO BP w Krośnie. Mieszka z rodziną w Jedliczu. Mąż Marek pracuje w Zakładzie Urządzeń Naftowych „Naftomet” w Krośnie, dwie córki – Karolina i Barbara są studentkami AE Kraków. – *Przyjęto mnie sympatycznie. Pracownicy są zaangażowani, a atmosfera bardzo miła* – podsumowała pierwszy miesiąc pracy w Sanoku. Zapytana o zawodowe priorytety, wymieniła pozyskiwanie klientów na produkty banku, zwłaszcza kredyty mieszkaniowe i gospodarcze, pakiet Biznes-Partner, podkreślając również znaczenie klientów sektora indywidualnego, ze szczególnym uwzględnieniem szybkiego serwisu kredytowego i produktów bankowości elektronicznej. //



ARCHIWUM PRYWATNE

Małgorzata Wąsik-Mazurek, nowa pani dyrektor I Oddziału PKO BP w Sanoku, została zastępcą dyrektora ds. finansowych, ostatnio pełniła funkcję naczelnika wydziału klienta detalicznego I/O PKO BP w Krośnie. Mieszka z rodziną w Jedliczu. Mąż Marek pracuje w Zakładzie Urządzeń Naftowych „Naftomet” w Krośnie, dwie córki – Karolina i Barbara są studentkami AE Kraków. – *Przyjęto mnie sympatycznie. Pracownicy są zaangażowani, a atmosfera bardzo miła* – podsumowała pierwszy miesiąc pracy w Sanoku. Zapytana o zawodowe priorytety, wymieniła pozyskiwanie klientów na produkty banku, zwłaszcza kredyty mieszkaniowe i gospodarcze, pakiet Biznes-Partner, podkreślając również znaczenie klientów sektora indywidualnego, ze szczególnym uwzględnieniem szybkiego serwisu kredytowego i produktów bankowości elektronicznej. //

Awans kombatantki

Przed majowym świętem odbyła się uroczystość nominacji oficerskiej, nadanej przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Awans na stopień podporucznika otrzymała Maria Urban, z domu Kurkarewicz, partyzantka Armii Krajowej. Po tożsaczej uczestnicy spotkania gratulowali jej nie tylko awansu ale i wiecznej pogody ducha. (b)



BIARTOSZ BŁAZEWICZ

Skromniej, ale udanie



JOANNA KOZIMOR (4)

Zakończyła się 8. edycja wystawy „Dom i Ogród”, zorganizowanej przez Regionalną Izbę Gospodarczą. W miniony weekend (6-7 bm.) na płycie sztucznego lodowiska przy ul. Mickiewicza swoje wyroby i technologie zaprezentowało 34 regionalnych producentów i handlowców. Przeważali przedstawiciele branży ogrodniczej, nieco mniej było firm budowlanych, które przeżywają obecnie boom handlowy. Wśród nowinek uwagę zwracał model aquaparku spółki AMNON Polska z Zahutynia oraz nowoczesne technologie powłok ściennych firmy AMB. Mimo niezbyt sprzyjającej pogody – zwłaszcza w niedzielę, kiedy porywisty wiatr przewrócił nawet namiot gastronomiczny – dopisała też publiczność, której liczbę organizatorzy oszacowali na około 6 tys. osób. /jot/

Antoni Żyłka, AMNON: – Najwięcej naszych wyrobów trafia na Węgry, także do Słowenii i Rumunii, dlatego też przenieśliśmy siedzibę spółki ze Szczecina do Zahutynia, bo stąd jest tam znacznie bliżej. Wystąpiliśmy do władz miasta z propozycją, aby i na sanockich basenach pojawiły się takie urządzenia. Burmistrz wykazał duże zainteresowanie naszą ofertą, jednak ze względu na halę, jest to raczej inwestycja przyszłościowa.



Piotr Dudek, firma FART: – Handlujemy urządzeniami czyszczącymi Karchera. Wystawa jest dobrym pomysłem. Zawsze staramy się czymś zaskoczyć klientów – dwa lata temu były to drewniane wizytówki, przed rokiem – dyby, w tym mamy gustowny „fotelik” (gigantycznych rozmiarów).



Władysława Wójcicka: – Razem z mężem prowadzą szkółkę bylin pod Jasłem. Sanok jest mi znany – tu spędziłam całą swoją młodość. Na wystawie jesteśmy po raz pierwszy i bardzo się nam podoba. Wszystko jest świetnie zorganizowane i dopięte.



Na dobry początek

Właściciele firm ogrodniczych – Agata i Jan Lato z Zagórze, Mariusz Popiel z Sanoka, Dariusz Janusz z Hłomczy i Lidia Fitkowska z Orelca – biorąc udział w Wystawie „Dom i Ogród”, przekazali Stowarzyszeniu Przyjaciół Heleny Kosiny sadzonki drzew i krzewów ozdobnych. Zostały one posadzone na działce w Olchowcach, gdzie stowarzyszenie chce utworzyć w przyszłości Ośrodek Rehabilitacyjno-Wychowawczy, w którym prowadzona będzie m.in. hipoterapia. – *W ubiegłym roku wystawcy również ofiarowali nam sadzonki – które pięknie rosną – i mamy nadzieję, że stanie się to już tradycją* – mówi prezes Andrzej Wanielista. (z)

Pierwszy polski

Dwa lata temu pisaliśmy o prężnie działającej Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” z Komańcy, która m.in. usilnie zabiegała o ożywienie handlu ze Stawkami. Wytrwałe przecieranie szlaków przyniosło rezultat w postaci otwarcia pierwszego w historii – powiatów sanockiego i medzilaborckiego – polskiego sklepu samoobsługowego w Medzilaborcach, przy ul. Andy Warhola 184. Otwarcie placówki, zrzeszonej w sieci handlowej „Delikatessy Centrum”, odbędzie się w sobotę 13 maja o 12.00. Za zakupy można płacić kartami kredytowymi lub gotówką w polskich złotych, koronach słowackich lub euro. Organizatorzy zaplanowali również liczne konkursy z nagrodami dla klientów. (z)

Jubileusz z Rynkowskim

Ciekawie zapowiada się sobotnia (13 bm.) impreza na MOSIR-ze, przygotowana przez Podkarpacki Bank Spółdzielczy z okazji jubileuszu 135-lecia. Zainauguruje ją losowanie nagród w loterii promocyjnej *Lokata 135-lecie PBS*, wśród których są trzy samochody renault. O 16.00 rozpocznie się blok rodzinny: najmłodszy będą mogli zobaczyć bajkę „na żywo” *Tygrys Pietrek* w wykonaniu Teatru „Maska” oraz poszaleć w wesołym miasteczku. W programie także *Unikal Family Break Dance Show* z Rzeszowa i pokaz cyklotrialu w wykonaniu Krystiana Herby (finalista MP, ME i MŚ). Nie zabraknie Koła Fortuny, licznych konkursów (warto dobrze przyjrzeć się plakatowi!) i niespodzianek. W części koncertowej wystąpi zespół *Ratatałam* (19.00) oraz – gwiazda wieczoru – Ryszard Rynkowski (20.30). Imprezę zakończy pierwszy w Sanoku pokaz laserowy *Laser Show* (22.00). Wstęp wolny. /k/

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

* Znajdujący się w stanie nietrzeźwym 55-letni Ryszard M. z Sanoka wgniół karoserię opla zafiry, należącego do Andrzeja K. Do zdarzenia doszło 23 kwietnia około godz. 14.00 na ul. Lipińskiego. Straty oszacowano na 600 zł.
* 170 zł oraz dwa telefony komórkowe o łącznej wartości 1.200 zł przywłaszczył sobie złodziej, który 24 kwietnia zakradł się do niezamkniętego mieszkania na parterze bloku przy ul. Kochanowskiego. Sprawca wykorzystał sen domownika.
* W nocy z 25 na 26 kwietnia włamano się do pomieszczeń sklepu AGD przy ul. Jagiellońskiej. Złodziej wybił szybę w drzwiach wejściowych, wszedł do holu, a następnie usiłował wyważyć drzwi prowadzące do magazynu, lecz nie zdołał pokonać zabezpieczeń. Koszt wybitej szyby wyceniono na 150 zł.
* Nieustalony wandal porysował ostrym narzędziem (26 kwietnia) karoserię opla astry zaparkowanego przy ul. Traugutta. Poszkodowany – 25-letni Wojciech G. z powiatu sanockiego oszacował straty na 1.000 zł.
* Niefrasobliwość 18-letniej Krystyny W. ułatwiła zadanie złodziejowi, który z pozostawionego bez opieki na placu zabaw przy ul. Podgórze plecaka dziewczyny wyciągnął (26 kwietnia) telefon komórkowy oszacowany na 700 zł.
* Napoje alkoholowe i papierosy o łącznej wartości 200 zł zabrał złodziej, który włamał się (26/27 kwietnia) do sklepu „Keks” przy ul. Żwirki i Wigury. Sprawca dostał się do wnętrza po wybieniu szyby w drzwiach.
* Z mieszkania w bloku przy Al. Szwejcarii skradziono złotą biżuterię – łańcuszki, wisiorki, obrączki, pierścienie, bransolety i kolczyki – o wartości 1.000 zł. Złodziej posłużył się prawdopodobnie dopasowanym kluczem. Kradzież miała miejsce 27 kwietnia w godzinach przedpołudniowych.
* Nieuwaga 80-letniej Anny W. kosztowała ją utratę torebki z dowodem osobistym. Sprawca wykorzystał chwilę, gdy porządkująca grób na cmentarzu przy ul. Matejki kobieta odłożyła torebkę na bok. Do zdarzenia doszło 27 kwietnia około godz. 13.45. Straty wyniosły 90 zł.
* Ofiarą złodzieja padł również 52-letni Piotr K., któremu w nocy z 29 na 30 kwietnia w rejonie ul. Kochanowskiego skradziono z kieszeni telefon komórkowy o wartości 840 zł.
* Ofiarą podobnej kradzieży stał się również 29-letni Tomasz Z., który (1 bm.) w mieszkaniu przy ul. Jana Pawła II spożywał alkohol ze swym kolegą – 29-letnim Maciejem S. Wraz z kompanem zniknęła warte 400 zł „komórka”.
* Z samochodu audi 80, należącego do 30-letniego Andrzeja R., nieznanego sprawca wyłamał (2/3 bm.) prawe lustro o wartości 500 zł.
* Poczynaniom wandal nie oparł się również (4/5 bm.) audi B4, zaparkowane przy ul. Lwowskiej, w którym kamieniem rozbito tylną szybę. Poszkodowany – Andrzej D. z Sanoka wycenił straty na 500 zł.
* Na 610 zł wyceniono wartość kamery monitoringowej oraz czujnika ruchu reflektora, które nieustalony złodziej wywał (5-8 bm.) z umocowań na ścianie budynku SP-2 przy ul. Rymanowskiej.
* W nocy z 7 na 8 maja nieznanego sprawca włamał się do lodziarni przy ul. Podgórze. Sprawca wybił szybę

od strony zaplecza, po czym wyniósł ze środka 6 pojemników z sosami do lodów, gumy do żucia i 50 zł z kasy fiskalnej. Wartość strat oszacowano na 200 zł.
* Portfel z dowodem osobistym, kartą bankomatową i telefoniczną oraz kwotą 120 zł straciła Elżbieta H., którą okradziono (8 bm.) podczas zakupów w sklepie przy ul. Piłsudskiego.
* Na 200 zł wyceniono wartość radia CB wymontowanego (8/9 bm.) z kabiny ciężarowego liza przy ul. Bema, należącego do Mariusza M. Złodziej dostał się do środka po wybieniu szyby.
Besko
* Kierująca mercedesem 20-letnia Olga B. z powiatu leskiego na prostym odcinku drogi najechała (29 kwietnia) na tył fiata 126 p, kierowanego przez 35-letniego Mariusza B. z powiatu sanockiego. Obrażenia ciała doznała pasażerka „malucha” – 37-letnia Urszula B.
Gmina Komańca
* Cielę jelenia o wadze 50 kg skłusował (5-7 bm.) nieznanego sprawca, który zastawił wnyki z linki stalowej przy stanowisku dokarmiania zwierząt w kompleksie leśnym w Czystogarbie. Straty Nadleśnictwa Komańca oszacowano na 5.800 zł.
* Prawdopodobnie zaprzeszenie ognia było przyczyną pożaru, który wybuchł w południe (6 bm.) w budynku gospodarczym Marka S. z Ostawicy. Straty wyceniono na 5.000 zł.
Gmina Sanok
* Do szpitala trafiła 15-letnia Paulina S., która w trakcie przebiegania przez jezdnię w Pakoszówce została potrącona (28 kwietnia) przez alfa romeo, kierowaną przez 55-letnią Halinę P. z gminy Zagórze.
Gmina Zagórze
* Telefon komórkowy o wartości 500 zł stracił Leszek N., którego okradziono (23 kwietnia) w rejonie ul. Piłsudskiego.
* Ze straganu w Tarnawie Dolnej, należącego do Krzysztofa Sz. z powiatu leskiego, nieznanego sprawca zabrał (24 kwietnia) „komórkę” wycenioną na 600 zł.
* Nie miał farty 31-letni Dariusz K. z powiatu sanockiego, którego patrol policji namierzył (7/8 bm.) na ul. Piłsudskiego. Okazało się, że mężczyzna przywłaszczył sobie taczkę oraz skrzynię biegów z audi Tomsza G., który oszacował straty na 450 zł.
Gmina Zarzecz
* Ofiarą złodzieja padł także (30 kwietnia) mieszkaniak Bażanówki, któremu z wewnętrznej kieszeni kurtki wyciągnięto portfel z dowodem osobistym i prawem jazdy oraz kwotą 40 zł.

Pijani kierowcy: ul. Przemyska – 48-letni Marian H., opel kadett (2,121 promila); ul. Mickiewicza – 34-letni Artur P. z Wrocławia, opel omega (2,016); ul. Dmowskiego – 40-letni Zbigniew T., rower (1,743); ul. Lipińskiego – 47-letni Janusz G., fiat brava (3,087); ul. Podgórze – 22-letni Piotr R., rower (1,323); ul. Jana Pawła II – 21-letni Krzysztof Sz., bez uprawnień, volkswagen golf (1,554); Zarszyn – 29-letni Artur T., bez uprawnień, fiat 126 p (2,541); Nowosielce – 49-letni Kazimierz M., polonez (2,058); Besko – 45-letni Jerzy Sz., rower (2,982); Komańca – 55-letni Wiktor D., rower (1,932).

Drzewko dla sanoczan



Dużym zainteresowaniem cieszyła się – zorganizowana (29 kwietnia) na Rynku przez Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego LOP w Sanoku – akcja *Drzewko dla sanoczan*, w ramach której mieszkańcom rozdano kilkadziesiąt tysięcy sadzonek drzew iglastych i liściastych. Największe wzięcie miały tradycyjnie jodła, świerk i modrzew, nie brakowało też amatorów jarzębiny, kasztanowców, dębów, buków, klonów, jesionów i jaworów. //

Maciej Michoń, prezes LOP w Sanoku: – Już po raz dziesiąty zorganizowaliśmy tę akcję. Wielkie dzięki należą się nadleśnictwom z Bieszczad i Brzozowa, które nieodpłatnie przekazały nam ponad 50 tysięcy sadzonek. Jesteśmy wdzięczni firmom, m.in. Kopalnictwu i Piotrowi Lisowskiemu, dzięki którym mogliśmy je przewieźć. Sadzonki trafiły też do wielu zakładów pracy i miejskiego parku, gdzie przy pomocy uczniów G-1 posadziliśmy ponad tysiąc drzew.

Jadwiga Łuczyńska: – To bardzo pożyteczna akcja - wystarczy popatrzyć, ile osób z niej korzysta. Dzięki temu Sanok i jego okolice stają się coraz piękniejsze. Razem z mężem co roku bierzemy w niej udział i mimo że posadziliśmy już wiele drzewek na naszej działce, nie możemy się oprzeć, żeby jeszcze nie dosadzić kolejnych.

Ponad sto tysięcy

Wielce owocna okazała się tegoroczna akcja „1 procent” dla Fundacji „Szpital”, podczas której udało się zebrać ponad 102,2 tys. zł. Środki przekazano na uregulowanie zobowiązań wynikających z utworzenia pracowni i zakupu tomografu komputerowego.

Dyrekcja i pracownicy szpitala oraz przedstawiciele fundacji gorąco dziękują wszystkim darczyńcom – osobom indywidualnym i firmom – które zechciały przekazać na rzecz organizacji pożytku publicznego, jaką jest fundacja, jeden procent swojego podatku dochodowego. Dzięki ich zrozumieniu i ofiarności, w okresie od 30 stycznia do 2 maja 2006 roku na konto wpłynęło ponad 102 tys. zł. Fundacja mogła spłacić kredyt i wszystkie należności związane z adaptacją pomieszczeń na potrzeby Pracowni Tomografu Komputerowego, a także zakupem i montażem urządzenia, które służy dziś mieszkańcom całego powiatu. (z)

Józef Baszak: Pozyskanie urządzenia było możliwe dzięki poparciu moralnemu, głębokiemu zaangażowaniu i wielkiej ofiarności społeczeństwa Ziemi Sanockiej. W ubiegłym roku dominowały wpłaty od podmiotów gospodarczych, a w tym od osób indywidualnych. Wysokość kwot była różna: od 1,6 zł do ponad 1 tys. zł. Dla nas liczyła się naprawdę każda złotówka. Budujące jest to, że do akcji włączyło się tak wielu emerytów i rencistów. Jeśli nawet kwota była czysto symboliczna, ważne że komuś chciało się wypełnić wniosek i pójść do banku czy na pocztę, aby wpłacić pieniądze. Dlatego raz jeszcze serdecznie wszystkim dziękujemy.

Kłopoty z pamięcią

Już po raz kolejny osoby po 50. roku życia, które zauważyły u siebie kłopoty z pamięcią, utrudniające codzienne życie, mogą skorzystać ze specjalistycznych badań ukierunkowanych na wykrycie zespołów otępiennych, głównie choroby Alzheimera. Badania te prowadzi cyklicznie od 2004 roku Agata Bończak, lekarz neurolog i Wojciech Woskowicz, psycholog. Najbliższe zaplanowano na 20 maja (sobota) i 3 czerwca (również sobota) – w Domu Nauczyciela przy ul. 3 Maja 16. Zainteresowani mogą rejestrować się pod numerem: (013) 463-20-43 od 12.00 do 14.00. (z)

Agata Bończak: Z naszych badań skorzystało blisko sto osób. W około dwudziestu przypadkach okazało się konieczne leczenie. Przekazujemy zainteresowanym numer na bezpłatną infolinię, za pośrednictwem której można skorzystać z pomocy lekarza, pielęgniarki i psychologa, a także otrzymać zestawy do ćwiczeń. Osoby z infolinii starają się podtrzymywać te kontakty, z czego rodziny chorych są bardzo zadowolone, gdyż przestają być same ze swoimi problemami.

Sprzęt rehabilitacyjny

Jak informuje Fundacja Zdrowia na Rzecz Szpitala, Wypożyczalnia Sprzętu Rehabilitacyjnego dla Osób Niepełnosprawnych przy ulicy Konarskiego 26 (obiekt dawnego Pogotowia Ratunkowego) wzbogaciła w ostatnim czasie swoją ofertę dzięki darom organizacji polonijnych i zakupom sfinansowanym przez PFRON. Wypożyczalnia otrzymała m.in. kilkanaście łóżek rehabilitacyjnych i materacy, różne typy podpórek, wózki inwalidzkie, laski, kule, rotory do ćwiczeń kończyn dolnych i górnych, nakładki toaletowe, glukometry, inhalatory. Więcej informacji można uzyskać pod telefonem (013) 464-13-33 lub w siedzibie wypożyczalni. (z)

OGŁOSZENIE

Mając na uwadze minimalizację kosztów utrzymania najmowanego mieszkania informuję, że istnieje możliwość dokonania zamiany mieszkania na mieszkanie o mniejszym metrażu.

Zainteresowanych prosi się o zgłoszenie do Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Rynek 1 w Sanoku, Wydział Gospodarki Komunalnej, Lokalowej i Ochrony Środowiska (pokój nr 7 w godzinach pracy Urzędu) celem złożenia stosownego wniosku.

Burmistrz
mgr Wojciech Blecharczyk

Majowe świętowanie

Tradycyjną mszą św. w intencji ojczyzny, koncelebrowaną w sanockiej farze pod przewodnictwem ks. Feliksa Kwaśnego, rozpoczęły się powiatowo-miejskie uroczystości związane z 215. rocznicą uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Przepojoną patriotyczno-religijnymi treściami homilię wygłosił ks. dr Andrzej Skiba, który apelował m.in. o to, aby każdy zastanowił się, co w czasach współczesnych znaczy być chrześcijaninem i patriotą, jakie powinności z tego wynikają i jakimi treściami wypełniamy te pojęcia. Po mszy przedstawiciele powiatowo-miejskich władz złożyli kwiaty pod Krzyżem Pamięci, po czym w asyście oddziałów reprezentacyjnych, pocztów sztandarowych i mieszkańców, przy dźwiękach orkiestry dętej sanockiego Oddziału PGNiG, przeszli pod pomnik Tadeusza Kościuszki (wartę przy nim pełnili tradycyjnie harcerze), gdzie odbyła się dalsza część uroczystości. Jej muzyczną oprawę – podobnie jak w kościele – zapewnił zespół wokalny SOUL (wzbogacił on również obchody majowe w Krośnie, gdzie wieczorem zaprezentował się na koncercie *Ave Maria*). Z okolicznościowym przemówieniem wystąpił burmistrz Wojciech Blecharczyk, który nawiązując do historycznych wydarzeń sprzed 215 lat, podkreślił konieczność szukania porozumienia i podejmowania wspólnego wysiłku dla rozwoju miasta, regionu i państwa. Uroczystość zakończyło złożenie kwiatów przez delegacje reprezentujące parlamentarzystów, lokalne władze (na zdjęciu), partie polityczne, stowarzyszenia i organizacje kombatanckie, zakłady pracy, instytucje i szkoły. Podniosłego klimatu nie zakłócił rzęsyty chwilami deszcz, który przerzedził jednak szeregi widzów.



O święcie 1 Maja pamiętali tradycyjnie członkowie i sympatycy sanockiej lewicy, którzy wraz z przedstawicielami powiatowych i miejskich władz spotkali się na deptaku, by złożyć kwiaty pod tablicą upamiętniającą Marsz Głodnych z 1930 roku. Później, w znacznie mniej oficjalnych warunkach, piknikowali rodzinnie na Białej Górze.

Przypadające na 2 maja Święto Flagi wzbudziło niewielkie zainteresowanie mieszkańców. Wciąganiu polskiej i europejskiej flagi na maszty przed UM, odegraniu hymnów i przemówieniu burmistrza asystowała grupa złożona z kilku radnych i kilkunastu przypadkowych przechodniów. /joko/

Goście z Finlandii



Szkoła Podstawowa nr 3 gości od kilku dni uczniów ze szkoły Kontulan ala aste w Helsinkach. Cała grupa liczy dwadzieścia pięć osób, w tym dwoje nauczycieli i czworo rodziców. Finowie przyjechali do Sanoka z rewidytą (nasi uczniowie przebywali w tym kraju jesienią ub. roku). Obie placówki realizują wspólny projekt „Mapa Polski i Mapa Finlandii”, finansowany z programu Socrates. Dzieci mieszkają w domach swoich rówieśników.

– Chcemy zaprezentować naszą szkołę i kraj uczniom z Finlandii. Do tej pory uczestniczyli oni w lekcji języka angielskiego, polskiego, matematyki i sztuki. Obejrzel również pokaz zaprezentowany przez Bractwo Rycerzy Ziemi Sanockiej, odwiedzili cerkiew – dzięki uprzejmości pani Marianny Jary – oraz pracownię ikon pani Agnieszki Marosz – mówi Adam Mindur, dyrektor SP3.

ZBADAJ SWOJE ŻYŁY

USG naczyń i żył z kolorowym dopplerem

Diagnostyka chorób tętnic i żył (miażdżyca, żylaki)

Sanok, ul. Podgórze 39
Rejestracja: tel. 013-464-11-55 (poniedziałki, wtorki, czwartki w godz. 15.30-17.30)

Badania we wtorki (lek. med. B. Żyłka) i czwartki (lek. med. A. Gładysz) od 15.30

INFORMATORY

CO, GDZIE, KIEDY?

Miejska Biblioteka Publiczna
ul. Lenartowicza 2, tel. 013-464-57-50 (sekretariat), 013-464-57-51 (czytelnia), 013-464-57-52 (wypożyczalnia).
http://www.biblioteka.sanok.pl/

Czynna: pon. 10.00-15.00, wt.-pt. 10.00-18.00, sob. 9.30-14.00; oddział dla dzieci: 10.00-17.00. Zbiory specjalne (książki mówione), śr. 10.00-18.00.

Biblioteka Pedagogiczna ul. Kiczury 16, tel. 013-463-21-82

Godziny otwarcia: pon. 9.00-18.00, wt. 9.00-18.00, śr. – nieczynne, czw. 9.00-18.00, pt. 9.00-18.00, sob. – 9.00-15.00.

Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 013-463-04-44
Zaprasza codziennie: pon.-pt. 7.30-15.30.

Muzeum Historyczne (Zamek)
http://www.muzeum.sanok.pl/
e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl
Czynne: pon. 8.00-15.00, wt.-śr. 9.00-17.00, czw.-niedz. 9.00-15.00.

Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego
tel. 013-463-09-04, 013-463-09-34 (dyrekcja), tel./fax. 013-463-53-81, tel. 013-463-16-72 (skansen), http://www.bieszczady.pl/skansen
e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl
Czynne: 8.00-18.00 (do 30 IX).

Telewizja Sanok
Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – niedz., godz. 17.15; powtórka: niedz. 19.00 i pon. 17.15.

Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku ul. Rynek 15, tel. 013-464-34-15,
– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospod., doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

Dom Kultury „Caritas” ul. Kościelna, tel. 013-464-31-44
Biblioteka czynna: pon. 10.00-15.00, wt., śr., czw., pt. 15.00-19.00.

Młodzieżowy Dom Kultury plac św. Michała 6, tel. 013-463-09-15

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25, tel. 013-464-50-50
12 V, godz. 16.00 – turniej „Super sprawni”.
18 V, godz. 16.00 – konkurs „Zatańcz”.
25 V, godz. 16.00 – XIII Pokaz Zwierząt.

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 013-464-61-35

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 013-464-53-15

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 013-463-10-42
12-14 V, godz. 19.00 – „Wyznania gejszy”, prod. USA, od 15 lat.

MOSiR w Sanoku
Basen kryty czynny wg harmonogramu: pon.-pt. 7.00-21.00, sob. 8.30-18.00, niedz. 10.00-18.00.

Postój taxi tel. 013-463-03-33

Postój taxi bagażowych tel. 013-463-16-60

Radio TAXI tel. 96-66

Liga Ochrony Przyrody Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego przy ul. Kościuszki 12, tel. 013-463-68-58: codzienne (pon.-pt.) dyżury w godz. 8.00-16.00.

Nocne dyżury aptek
12-15 V – apteka prywatna „Pod Orłem” sp. j., ul. 3 Maja 17.

15-22 V – apteka prywatna mgr J. Śmietana, ul. Jana Pawła II 31a.

Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna ul. Kościuszki 16 (I piętro), sekretariat – tel. 013-463-16-71, rejestracja pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. (0607) 566 136

Godziny pracy: wt.-czw. (sekretariat) 10.00-14.00, wt. 14.00-18.00 – terapia indywidualna (po uzgodnieniu umówienia się), czw. 16.30-18.30 – grupa wsparcia dla kobiet żyjących w warunkach przemocy.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM ul. Zielona 26, tel. 013-464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

• 15 V w godz. 18.00-20.00 dyżur pełni Janina Kopecka.
Alkoholowy tel. zaufania 013-463-01-00.

ZAGÓRZ

Kino „Sokół” ul. Piłsudskiego 37, tel. 013-462-30-59.

Wołanie z połonin

W Miejskiej Bibliotece Publicznej odbyła się promocja książki „Wołanie z połonin” – wydanej przez Bieszczadzką Grupę GOPR na 45-lecie istnienia.

Redaktorem książki – zapisu autentycznych relacji z wypraw ratowniczych – jest Edward Marszałek, autor publikacji przyrodniczych, leśnik, przewodnik i ratownik, człowiek wielu pasji. O ostatnim przedsięwzięciu mówi: – *Książkę tak naprawdę napisało samo życie. O kilkunastu jego górskich epizodach opowiedzieli w niej bieszczadzcy goprowcy. Spośród prawie 1,5 tysiąca akcji i wypraw ratunkowych oraz kilkunastu tysięcy interwencji będących udziałem ratowników Grupy Bieszczadzkiej GOPR w okresie jej istnienia, wybrałem te, które w sposób przekrojowy pokazują różnorodność zdarzeń w naszych górach. Każde z opowiadań jest relacją z pierwszej ręki; pochodzi od człowieka, który rzeczywiście brał osobisty udział w akcji.* (as)

O jubileuszu GOPR-owców więcej w jednym z następnym numerów.



ARCHIWUM MBP

MBP i Stowarzyszenie Przewodników Turystycznych „Karpaty” zapraszają na konferencję „Jak mówić o polskości w Lwowie i dziedzictwie ukraińskim na Podkarpaciu? Praktyka a oczekiwania”, zorganizowaną w ramach projektu „Wspólne dziedzictwo kulturowe – Granica nie musi dzielić”. Wystąpią: Ivan Radkovec, Petro Radkovec (Towarzystwo „Lwa” w Lwowie), Mariusz Czuba (Podkarpacki Wojewódzki Konserwator Zabytków), Stanisław Orłowski (Prezes Stowarzyszenia Przewodników Turystycznych „Karpaty”). Konferencja odbędzie się 12 maja (piątek), w MBP o godz. 17.00. (a)

Wcześniej – o godz. 10.00 – urząd miasta oraz Liga Ochrony Przyrody zapraszają natomiast na spotkanie informacyjne, które jest organizowane w ramach projektu LOP „Budowanie koalicji na rzecz zrównoważonego rozwoju Karpat”. Celem koalicji będzie inicjowanie i wsparcie merytoryczne i organizacyjne działań na rzecz rozwiązywania problemów gospodarczych, ekologicznych oraz społecznych regionu Karpackiego. (z)

Podbiły Saksonię

Z tygodniowego tournée po Niemczech powróciły zespoły ANIMATO i SOUL (pierwszy działa przy sanockiej szkole muzycznej, drugi przy parafii Przemienienia Pańskiego), prowadzone przez Monikę Brewczak.



ARCHIWUM M. BREWCZAK

Tym razem celem podróży była Saksonia. Podczas kilkudniowego pobytu sanoczanek zwiedziły przepiękne zabytki Drezna, były w Zwickau i domu rodzinnym Roberta Schumanna, zjechały nawet 20 metrów pod ziemię, aby w unikatowej jaskini podziwiać wspaniałe stalaktyty i stalagmity, które zrobiły na nich ogromne wrażenie. Nie obyło się oczywiście bez koncertów, wykonywanych zarówno w salach, jak i w plenerze. Szczególnie okazałe wypadł występ na zamku w Plauen, gdzie młode artystki zachwyciły niemieckich słuchaczy nie tylko kunsztem wokalnym, ale i barokowo-renesansowymi strojami, które znakomicie wpisały się w klimat zabytkowych komnat. – *Wszędzie przyjmowano nas niezwykle gościnnie i serdecznie, wyrażając duże uznanie dla naszego śpiewu* – relacjonuje Monika Brewczak.

Wyjazd do Saksonii był możliwy dzięki współpracy z Martą Tyczyńską z Fundacji Szkolnictwa Muzycznego. Wzięli w nim także udział instrumentalni z sanockiej szkoły muzycznej i Rzeszowa. /jot/

W dobrym towarzystwie

Dwie prace Jolanty Jastrzębskiej-Jakiel znalazły się wśród dzieł wybitnych polskich artystów, licytowanych podczas aukcji „Blizniemu swemu”.



JOJANTA JASTRZĘBSKA-JAKIEL

Aukcje, organizowane przez rzeszowskie BWA, są od kilkunastu lat jednym z ważniejszych wydarzeń na krajowym rynku sztuki. Łączą szczytny cel pomocy drugiemu człowiekowi – dochód przekazywany jest na rzecz Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta – z wysokim poziomem artystycznym. Uczestniczą w nich właściciele największych galerii z całej Polski, kolekcjonerzy, artyści. Imprezę prowadzi znany aukcjoner Marek Pietkiewicz. W tym roku wśród licytowanych dzieł były prace m.in. Zdzisława Beksińskiego, Jerzego Dudy-Gracza, Wiktora Zina, Franciszka Starowieyskiego, Ryszarda Horowitza, Jana Młodożeńca. – *Trudno powiedzieć, kto mnie polecił panu Emilowi Jurkiewiczowi, pomysłodawcy aukcji. Po prostu pewnego dnia zadzwonił z pytaniem, czy zechciałabym przekazać swoje obrazy* – mówi skromnie sanocka malarka, która od lat jest znana w środowisku artystycznym jako organizatorka i uczestniczka wielu wystaw indywidualnych i zbiorowych, a także laureatka prestiżowych konkursów, m.in. pierwszej nagrody na II Ogólnopolskiej Wystawie Pasteli (1989) i Medalu Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, który otrzymała podczas II Międzynarodowego Biennale Pasteli w Nowym Sączu (2004). Pani Jolanta przekazała na licytację dwa obrazy: *Niebłękit I i Niebłękit II*. Oba zakupiła osoba prywatna z Poznania. – *Cieszę się, że w ten sposób mogłam wspomóc ludzi potrzebujących pomocy. Udział w aukcji był także dla mnie i mojego męża dużym przeżyciem artystycznym, gdyż rzadko się zdarza, aby w jednym miejscu można było obejrzeć aż tak różnorodne a zarazem znakomite prace* – dodaje. (jz)

FTT FLAMENCO z Sanockiego Domu Kultury wystąpiło gościnnie podczas Międzynarodowego Turnieju Tańca Towarzyskiego „Puchar Bugu”, który odbył się w Chełmie (29-30 kwietnia) z udziałem ponad 400 tancerzy.

Gościnne występy

Zespół pojechał do Chełma na zaproszenie organizatorów turnieju. Prowadzone przez niestrudzoną Wiesławę Skorek FLAMENCO reprezentowały dwie grupy: średnia i młodzieżowa. Obie wzięły udział w programie pn. *Taneczna Gala Pucharu Bugu*, otrzymując w nagrodę puchary od prezydenta Chełma. – *Jako jedyni mieliśmy możliwość zaprezentowania aż czterech układów: tańca cygańskiego, wiązanki latynoamerykańskiej, paso doble i freestyle. Publiczność ogromnej hali sportowej gromkimi brawami przyjęła nasz pokaz, a frekwencja na widowni wynosiła ponad sto procent. Obie grupy zachwyciły nie tylko prezentowanymi układami, ale i pięknymi kreacjami* – mówi Wiesława Skorek.

Wyjazd do Chełma wiązał się również z warsztatami tanecznymi prowadzonymi przez znakomitego trenera najlepszych polskich par turniejowych – Romana Paweła. Dzięki temu sanoccy tancerze mieli możliwość zapoznania się z najnowszymi trendami, jakie obowiązują obecnie w tańcu towarzyskim. /k/



ARCHIWUM FTT FLAMENCO

Grupa młodzieżowa pracuje nad nową wiązanką latynoamerykańską z myślą o Mistrzostwach Polski Formacji Tanecznych, które w tym roku po raz pierwszy odbędą się w Warszawie.

Pod skrzydłami aniołów



ARCHIWUM SDK

Spektaklem tanecznym *Rzeczy najważniejsze* w wykonaniu Grupy Tańca Współczesnego PRO.GRES, wystawą fotograficzną Łukasza Kilara i Wojciecha Zborowskiego oraz projekcją filmów uczczono w SDK (29 kwietnia) Światowy Dzień Tańca. Licznie zgromadzoną publiczność zachwycił zwłaszcza pełen barw i ekspresji ruchowej spektakl taneczny, nad którym w tle czuwały anioły wiary, nadziei i miłości. Zaprezentowane przez młode tancerki PRO.GRES-u umiejętności w połączeniu ze znakomitą muzyką Marcina Stachowicza i równie świetną choreografią Marioli Węgrzyn-Myćki stworzyły niezapomniane widowisko – niewątpliwie jedno z najciekawszych w dorobku SDK-owskiego zespołu. //

Mariola Węgrzyn-Myćka: – *Kiedy założyłam zespół PRO.GRES, postanowiłam, że efekty naszej całorocznej pracy przedstawiamy będziemy w Światowym Dniu Tańca, który przypada na 29 kwietnia. W tym roku poszerzyliśmy jego formułę o wystawę fotograficzną i projekcje filmowe – myślę, że z korzyścią dla widzów. Sztuka tańca współczesnego jest najbardziej wdzięczną i prawdziwą formą, która najpełniej analizuje rzeczywistość. Taniec współczesny to jednak nie story, nie opowiadanie jakiejś historii, którą widz musi zrozumieć. To pełne ekspresji obrazy złożone ze światła, dźwięku i ruchu. Każdy może odbierać je na swój sposób i dowolnie interpretować. Jeśli dopowie sobie do tego jakąś historię – jego sprawa. Jeśli poprzestanie na przeżywaniu doznań artystycznych – też dobrze.*



JOJANTA KOZIMOR

Świetnie zaprezentowali się sanoccy harcerze podczas wojewódzkiego finału piosenki harcerskiej *Spotkanie z drużyną Nutką*, który zorganizowano (29 kwietnia) w Rzeszowie.

Harcerskie laury

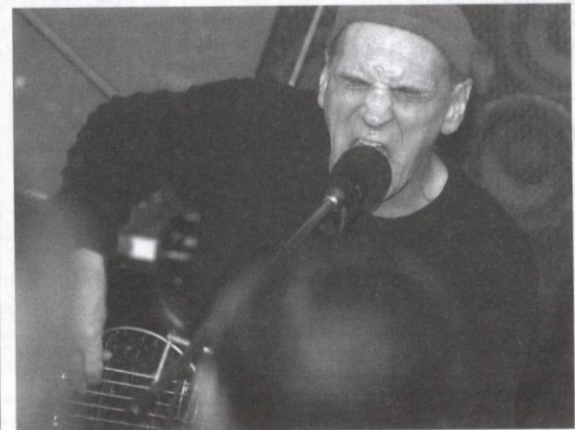
W gronie 40 zespołów reprezentanci Ziemi Sanockiej – finaliści hufcowego przeglądu, który odbył się w lutym, zajęli czołowe miejsca. Wygrali w kategorii drużyn harcerskich, gdzie triumfowały połączone 21 i 22 DH z Beska (op. hm Zbigniew Zielonka), zdobyli 2. nagrodę w kat. drużyn wędrowniczych – 54 DH z Sanoka (przyg. pwd. Dorota Janowska) oraz 3. miejsce wśród harcerzy starszych – 37. Wodna Drużyna Harcerska im. gen Mariusza Zaruskiego, działająca od niedawna przy G-1 (op. dh Paweł Stefański). Wyróżnienia otrzymały 42 Gromada Zuchowa z Prusieka oraz 2 DH MOUSE z Sanoka. Harcerze z Beska mają teraz szansę pojechać na Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej, odbywający się podczas wakacji w Kielcach. Jeżeli tylko uda się zgromadzić środki na ten cel... oprac. /k/



ARCHIWUM K. CHOWANIEC

Urodziny Janerki

Podczas długiego majowego weekendu nie zabrakło wydarzeń muzycznych. Na pierwszy plan wysunął się występ Lecha Janerki (na zdjęciu), który zawiązał do klubu *Pani K* w dniu swych 53. urodzin.



BARTŁOMIEJ DEBINSKI

Koncert jeszcze się nie zaczął, a lider legendarnej grupy *Klaus Miffloch*, już został mile zaskoczony przez publiczność, która odśpiewała mu „Sto lat”. Janerka wystąpił oczywiście wraz ze swoim obecnym zespołem, w którym na wiodonczeli gra jego żona Bożena. Były nie tylko utwory z nowej, promowanej właśnie płyty „Plagiaty”, ale i te starsze, które już weszły do klasyki polskiego rocka. A wszystko podane w nowoczesnych aranżacjach, które ponad 100-osobową publiczność porwały do wspólnej za-

bawy. Koncert bardzo się podobał, muzycy dwukrotnie bisowali. Niezwykle zadowolony był również sam Janerka, namówiony na przyjazd do Sanoka przez muzyków, którzy już wcześniej grali w „Panice”. – *Było świetnie. Zazwyczaj gramy duże, komercyjne koncerty, ale zawsze, gdy będziemy w okolicy, to wpadniemy też do was* – powiedział na pożegnaniu do Michała Szula, właściciela Klubu *Pani K*. Kilka dni wcześniej wystąpiło tam trio saksofonisty Adama Pierończyka. Mimo niewielkiej frekwencji (około 50) występ został bardzo dobrze przyjęty przez publiczność, która w skupieniu słuchała instrumentalnego nowoczesnego jazzu.

W Klubie *Kino* dominowały klimaty metalowe. Podczas imprezy „Vampiric Attack 2006” wystąpiły grupy: *Misteria, Necrosadist, Preludium, Stillborn* i – jako gwiazda wieczoru – *Darza-mat*. Ta ostatnia promuje obecnie album „Transkarpatia”, który spotkał się z dobrym przyjęciem na całym świecie. Zespół trzykrotnie bisował. Wokalista *Flaurus* był bardzo mile zaskoczony reakcją sanockiej publiczności (około 200 osób): – *Nie spodziewaliśmy się tak ciepłego przyjęcia i entuzjazmu ze strony fanów w Sanoku. Mam nadzieję, że wkrótce zagramy u was ponownie. Zapowiadany koncert grupy *Habakuk* przełożono na 21 maja (godz. 19.00). Jako support zagra rzeszowski *Separated*. Bilety po 12 zł (przedsprzedaż w sklepie Sonic) i 14 zł (w dniu koncertu). Szczegóły na stronie: www.ba.esanok.pl.*

Grupa *No Właśnie* zagrała w Ustrzykach Górnych (wraz z zespołem *Smashing Gum* z Ustrzyk Dolnych) plenerowy koncert na otwarciu bieszczadzkiego sezonu. – *Ponad 100-osobową publiczność tworzyli turyści z całej Polski, którzy po koncercie bawili się do białego rana, a potem wyruszyli przecierać bieszczadzkie szlaki* – powiedział wokalista Marcin Milczanowski. (bart)

Sukces sanockich „geodetów”

Znakomicie spisali się uczniowie Zespołu Szkół nr 4 w IV edycji Szkolnej Internetowej Gry Giełdowej, organizowanej przez Fundację Edukacji Rynku Kapitałowego. Ekipa „geodetów” w składzie: Radosław Fał, Krzysztof Nitka, Łukasz Presz, Tadeusz Barański, Paweł Wołoszyn i Bartłomiej Semańczyk – pod opieką nauczycielki przedsiębiorczości Małgorzaty Lewek – zajęła 1. miejsce w województwie i 12. wśród wszystkich uczestników gry.



Od lewej: Krzysztof Nitka, Tadeusz Barański, Bartłomiej Semańczyk, Łukasz Presz i Paweł Wołoszyn. Na zdjęciu brak Radosława Fała.

W SIGG4 uczestniczyła rekordowa liczba 2.273 zespołów z 786 szkół z Polski, Litwy i Ukrainy. Przez cztery miesiące uczniowie szkół ponadgimnazjalnych podejmowali decyzje inwestycyjne w ramach realnego rynku kapitałowego. Każda ekipa otrzymała wirtualne 100.000 złotych, za które dokonywała zakupu i sprzedaży akcji 60 giełdowych spółek lub zakładała lokaty bankowe oprocentowane według rzeczywistych stawek. Sanoccy „geodeci” inwestowali bardzo udanie, osiągając zysk w wysokości 42,14 procent, co zapewniło im 1. miejsce na Podkarpaciu i 12. wśród wszystkich startujących zespołów.

Drużyna ZS-4 wraz z opiekunem została zaproszona na uroczystość zakończenia SIGG4, która odbyła się 25 kwietnia w Sali Notowań Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie. Podczas uroczystej gali uczniowie odebrali dyplomy i cenne nagrody, mieli możliwość zwiedzenia GPW, poznali ciekawych ludzi, wymieniali wrażenia z innymi laureatami. Młodzi inwestorzy z Sanoka zastanawiają się, czy nie związać swojej zawodowej przyszłości właśnie z rynkiem kapitałowym. I nic dziwnego – na własnej skórze przekonali się, jak zyskowna może być inwestycja w oszczędności w akcje giełdowych spółek. *oprac. /jot/*

Już po raz drugi w Liceum Ogólnokształcącym odbył się międzyszkolny konkurs turystyczno-krajoznawczy dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych powiatu sanockiego, zorganizowany pod honorowym patronatem sanockiego Oddziału PTTK. Jego tegoroczna edycja połączona została z obchodami Dnia Ziemi, który w I LO miał wyjątkowy charakter (informowaliśmy o tym w poprzednim numerze TS).

Ze względu na duże zainteresowanie rywalizacja przebiegała w dwóch etapach. W pierwszym uczestnicy zmagali się z quizem komputerowym, w drugim – z logogryfem „wszystko co naj... w Polsce”. Poziom okazał się bardzo wyrównany. Najlepiej zaprezentowali się uczniowie II LO i LO w Lesku, których uhonorowano nagrodami książkowymi i dyplomami. Pozostałych obdarowano przewodnikami turystycznymi ufundowanymi przez starostę Bogdana Strusia. */k/*

Laureaci: Patrycja Nowicka i Miłosz Kuna (II LO) oraz Katarzyna Konik (LO Lesko) wraz z organizatorkami Anną Demkowską i Bożeną Myćką. *→*

Znąją swój kraj



ARCHIWUM I LO

Pod takim hasłem Stowarzyszenie Pszczelarzy Eko-Bieszczady wspólnie z fundacją Heifer Project International (jej podkarpacki przedstawiciel rezyduje w Bukowsku) zorganizowało akcję sadzenia miododajnych drzew w pasiekach. Z dużym zapałem zaangażowali się w nią szóstoklaszki Zespołu Szkół w Nowotańcu, którzy w ten sposób zrewanżowali się za przekazany do szkolnej stołówki miód.

Rozwój pszczelarstwa stanowi jeden z priorytetowych programów realizowanych przez HPI na Podkarpaciu. – Nasza współpraca z Fundacją układa się znakomicie. W jej ramach otrzymaliśmy rodziny pszczoły, pieniądze na organizowanie szkoleń oraz zakup 1.600 miododajnych drzewek, które posadzone zostaną w okolicznych pasiekach – mówi Barbara Hanus, prezes Stowarzyszenia Eko-Bieszczady. Pszczelarze nawiązali także współpracę ze szkołami, prowadząc cykl spotkań „Pszczoły bliżej dzieci” i akcję „Bułka z miodem”, w ramach której przekazały kilkadziesiąt kilogramów złozonego smakołyku do stołówki Zespołu Szkół w Nowotańcu. W rewanżu uczniowie pomogli w sadzeniu miododajnych drzewek, z których 150 trafiło do miejscowej pasieki Eugeniusza Waisa (na zdjęciu). Rekompensatą za pracę była wycieczka rowerowa oraz zorganizowane przez pszczelarzy ognisko z pieczoną kiełbasą. Kolejnym etapem znakomicie rozwijającej się współpracy będzie budowa szklanego ula, który umożliwi młodzieży obserwację życia pszczoł wewnątrz ich królestwa. */j/*

Drzewo dla pszczoł, miód dla zdrowia



WOJCIECH HANUS

Konkursy, festiwale, wernisaże

Rozpoczynają się rejonowe przesłuchania do IV Dziecięcego Festiwalu Piosenki Religijnej Powiatu Sanockiego, organizowanego przez parafię Przemienienia Pańskiego. Jutro (13 bm.) o godz. 10.00 odbędą się one w Domu Ludowym w Nowosielcach, w przyszłą sobotę (20 bm.) w SDK, a 27 maja w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Zagórzu. Laureaci I etapu spotkają się w niedzielę (28 bm.) w SDK, gdzie odbędzie się festiwalowy finał. Organizatorzy zapraszają do udziału wszystkie dzieci, które lubią śpiewać.

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, ODK Puchatek i Muzeum Historyczne zapraszają do udziału w konkursie pn. *Działalność Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Sanoku w okresie 1889-2005*. Celem konkursu jest przypomnienie działalności Towarzystwa oraz zebranie materiałów, które można znaleźć jeszcze w domowych archiwach dawnych „sokolników”, bibliotekach, muzeach, urzędach i sądach. Konkurs rozgrywany będzie w trzech kategoriach: gimnazjaliści, uczniowie szkół ponadgimnazjalnych oraz dorośli. Wykonane w dowolnej formie literackiej i wzbogacone dokumentami lub zdjęciami (oryginały lub odbitki) prace należy przesłać do 14 czerwca br. na adres: b_kielar@poczta.onet.pl (tam też można kierować pytania dotyczące konkursu) lub ODK Puchatek, ul. Traugutta 9, 38-500 Sanok (z dopiskiem Konkurs „Sokoła”). Prace oceni powołana przez organizatorów komisja. Zwycięzcy otrzymają upominki i nagrody. */k/*

Parafia NSPJ i Katolickie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne zapraszają na koncert, podczas którego wystąpią laureaci Konkursu Pieśni Maryjnej (organizowanego już po raz drugi przez parafię i towarzystwo), Chór św. Cecylii oraz Zespół Smyczkowy „Con Amore” z SDK. Koncert odbędzie się 14 maja (niedziela) o godz. 18.00 w kościele na Posadzcu. *(z)*

Kolejny wernisaż zapowiada dyrekcja Muzeum Historycznego: „Zdzisław Beksiński. U progu pracy twórczej – prace na papierze z lat 1956-1964”. Ekspozycję przygotowuje Galeria Piekary w Poznaniu. – *Będzie to wystawa rysunków, które Marek Piasecki – artysta fotografik i przyjaciel pana Zdzisława – ściągał podczas pobytów w Sanoku niejako prosto z warsztatu. W ten sposób powstała kolekcja, która dostała się w ręce Galerii Piekary. Wystawę w naszym muzeum zaplanowaliśmy wspólnie, jeszcze za życia pana Zdzisława. W przyszłości galeria zapewne zacznie sprzedawać te prace. Dlatego jest to ostatni moment, aby obejrzeć kolekcję w całości, zanim nie ulegnie rozproszeniu – mówi Wiesław Banach, dyrektor muzeum. Otwarcie – 18 maja (czwartek) o godz. 17.00 w komnatach zamku. *(z)**

Będzie się działo!

Od wczoraj władzę w Sanoku przejęli zacy PWSZ, którzy rozpoczęli doroczne juwenalia. Po przekazaniu przez burmistrza symbolicznych kluczy do miasta studencka brać ruszyła na Białą Górę, gdzie zaplanowano większość imprez. Dzisiaj odbędzie się tu turniej kierunków o beczkę piwa (16.00) oraz liczne konkursy i pokazy. Wystąpią zespoły: *New Breed, Boogiemien i Krusher* (18.00) oraz *Cala Góra Barwinków* (22.00). Na jutro zaplanowano mecz wykładowcy-studenci (17.00) oraz ognisko studenckie (19.00). Czterodniowe świętowanie zakończy się w niedzielę (20.00) imprezą pożełnąną w *Hadesie i Klubie Pani K.* */k/*

Sanok od podszewki

W Zespole Szkół nr 3 odbył się konkurs historyczny pod tytułem „Moja mała ojczyzna – dzieje Sanoka i okolic”, adresowany do uczniów szkół gimnazjalnych ponadgimnazjalnych. Miał on formę 60-minutowego testu sprawdzającego wiedzę na temat miasta i okolic, począwszy od pradziejów po 1939 rok. Pytania zawierały zagadnienia z zakresu geografii, historii i historii kultury. Uczniowie musieli również wykazać się znajomością biografii wielkich sanoczan, m.in. Jana Grodka, Grzegorza z Sanoka, Karola Pollaka.



Zwycięzcy wśród gminajalistów: Marcelina Pastuszczak, Maciej Mackiewicz, Daniel Sękowski (opiekun), Urszula Pęczak, Anna Wasylewicz, Michalina Mazur.

Patronujący uczniowskim zmaganiom burmistrz miasta, starosta i dyrektor CDN ufundowali bardzo atrakcyjne nagrody: Encyklopedię Powszechną i Historię Polski w wydaniach albumowych. – *W czasach, kiedy jesteśmy oczarowani wielkimi miastami i zagranicą, warto ukazać młodym ludziom historię i piękno swojej małej ojczyzny – podkreślały organizatorki konkursu: Joanna Skarbowska-Sówka, Katarzyna Wronkiewicz-Rogos, Marta Szerszeń, Joanna Mogilany, Magdalena Dziuban i Elżbieta Kokozska (panie są nauczycielkami historii z ZS nr 3, II LO i G2).* *oprac. (z)*

Laureatami konkursu zostali:
 Szkoły gimnazjalne: I m. Urszula Pęczak (G2); II m. Anna Wasylewicz (G3); III m. Michalina Mazur (G2); IV m. Marcelina Pastuszczak (G1) oraz Maciej Mackiewicz (G1).
 Szkoły ponadgimnazjalne: I m. Miłosz Kuna (II LO); II m. Róża Koza (II LO); III m. Paweł Adamiak, (ZS nr 3), Marcin Kapusta (II LO), Maciej Wilusz (ZS nr 2).

Laury instrumentalistów

Znakomicie spisała się dwójka uczniów sanockiej szkoły muzycznej w I Ogólnopolskim Konkursie Młodych Instrumentalistów im. Stefania Wojtowicza, który odbył się (26-29 kwietnia) w ramach XIV Jasielskich Spotkań Muzycznych.

Pierwszą nagrodę (w kat. do lat 16) zdobył niespełna 14-letni Bartosz Głowacki, który pokonał nie tylko innych akordeonistów, ale i przedstawicieli instrumentów dętych startujących w tej samej grupie. W programie konkursowym wykonał on *Suitę morską* skomponowaną przez swoich starszych kolegów – Grzegorza Miszczyżyna i Macieja Zimkę. Warto podkreślić, że wszyscy trzej są uczniami Andrzeja Smolika, który otrzymał dyplom dla wyróżniającego się pedagoga.

W gronie pianistów (w kat. do lat 20) świetnie zaprezentował się Maciej Kanik z klasy Roberta Handermamera, który zajął 2. miejsce, otrzymując ponadto jedno z trzech wyróżnień dodatkowych oraz zaproszenie do udziału w koncercie *Cudowne dzieci* z orkiestrą kameralną *Leopolis* w ramach jesiennego Festiwalu Muzycznego w Sandomierzu (Bartosz Głowacki uczestniczył w podobnym koncercie jako laureat 3. miejsca ubiegłorocznego konkursu w Jasle). Wyróżnieniami uhonorowano dwóch innych pianistów sanockich – Kamila Juchno i Pawła Bondaruka z klasy Iwony Hartman. *oprac. /k/*

Ekologicznie u zuchów



Na uroczyste spotkanie z okazji Dnia Ziemi, zorganizowane (28 kwietnia) przez przedszkolne koło LOP *Mali Strażnicy Przyrody* (op. Alicja Padiasek) oraz 6 Gromadę Zuchów z Przedszkola Samorządowego nr 2 (op. Joanna Paraniak-Chojnacka) przybyły zuchy z Zagórza, Czaszyna, Odrzechowej i Zahutyń. Uczestnicy obejrzeli teatryk *Dąb Baltazar*, rywalizowali w turnieju wiedzy ekologicznej, konkurencjach sprawnościowych oraz prezentacjach artystycznych (na zdjęciu). Na pamiątkę spotkania w przed-szkolnym ogrodzie zasadzono drzewo o imieniu Baltazar, pod którym dzieci złożyły uroczyste przyrzeczenie ochrony przyrody. Nie zabrakło pamiątkowych dyplomów i zdjęć, które pozwolą uczestnikom na długo zachować w pamięci ekologiczne spotkanie. *oprac. /k/*

O prawdzie historycznej
w różnych odcieniach

Chcę panu Marianowi Jaroszowi powiedzieć, że nie miałem zamiaru pisać o źle pojmowanych i pisanych przez pana sprawach historycznych, choćby dlatego, ponieważ przed kilku laty, po przeczytaniu pana broszury przekazałem panu na piśmie wykaz kilku kardynalnych błędów, o których mowa w moim artykule – „TS” z dnia 07.04.2006 r., a kopię przekazano do wiadomości sekretarza biura ZKRP i BWP.

Do napisania wyżej wspomnianego artykułu zmusiła mnie bibliografia zawarta w pana broszurze „Księga Poległych” z 1998 r., a szczególnie poz. 35. Jakub Kinelski, Dzieje porucznika, „Rocznik Sanocki” 1975 r., str. 154. Ciekawy jak potoczyły się losy oficera Polski tuż po wojnie 1939 r. proszę w bibliotece o ww. pozycję i widzę zdziwienie w oczach obsługi, ale bez komentarza zostałem skierowany do czytelnika i tam też podobne zdziwienie (jakich cymbał pyta, a nie wie co chce – moje). Jednak fachowa i miła obsługa wyjaśnia, że w 1975 r. nie był wydany „RS” ale przeszedła wychodząc zjawia się po dłuższej chwili, podając mi „Rocznik Sanocki” ale z 1979 r.!!! To prawda, że otrzymałem od pana darmową broszurę, ale też prawdą jest, iż każdy bez wyjątku członek zarządu n/ Koła otrzymał tę broszurę, przy czym nikt z nas nie pomyślał, że nie wolno nam wyrażać krytycznych uwag o jej treści. Jak pan jest zdolny i potrafi pisać prawdę, niech świadczy treść pana artykułu w „TS” z dnia 21.04.2006 r. pisząc, że:

1. „... Kindlarski Stanisław poległ w walce z UPA 21 V 1940 r., a w swojej broszurze z 1998 r. (ten sam Kindlarski Stanisław) „...został zamordowany przez UPA 2.04.1947 r.”

2. Łuczowicz Eugeniusz – ur. 1917 r. w miejscowości Nadolany, członek ORMO, poległ w walce z UPA w 1946 r. w miejscowości Nadolany.” str. 123, poz. 109 w broszurze „Księga Poległych” z 1998 r., a w swoim artykule w „TS” z dnia 21.04.2006 r. w formie sprostowania informuje nas pan, że Łuczewski Eugeniusz poległ w walce z UPA 2 IV 1946 r.” Panie M. Jarosz, która wreszcie z tych wersji jest prawdziwa?!!! Odpowiadam, żadna i obie wersje są fałszywe.

3. „Sprawa śmierci pilota por. Antoniego Cymbały...” – cytuję z „TS” z dnia 11.04.2006 r. Jak można popełnić takie lapsusy. Przecież to woła o pomstę do nieba. Panie M. Jarosz – czy chociaż pan wie co to znaczy słowo Cymbała, cymbał?!!! Według słownika języka polskiego str. 321 znaczy to „...gamoń, głupiec, niezdara: Skończony cymbał”. Radzę panu jako stary znajomy, niech pan biegnie ile sił w nogach do Redakcji „TS” i błaga o sprostowanie tej gafy oraz o serdeczne przeproszenie rodzin Cymbałów za zniesławienie ich nazwiska – przecież to jest karalne. Druga rada, to niech pan zostawi historię historykom, którzy potrafili bardzo pięknie opisać ciekawe wydarzenia, o czym niech świadczy sąsiadujący z pana artykułem art. historyka pana Andrzeja Romaniaka pt. „Weteran czterech wojen”. To się czyta z głębokim przeżyciem duchowym i podziwem dla bohaterstwa majora Kazimierza Poschingera, a przy tym i z wdzięcznością dla autora artykułu.

I trzecia rada, aby pan pozostawił sprawę świadomego zakłamania historii (wiem że pan to zrobił nieświadomie) dla n/UB-eków i dla „wielkich tego świata”, czyli Rosji, która za wszelką cenę nie chce ujawnić prawdy historycznej o tysiącach Polaków zamordowanych w sposób bestialski w swoich obozach zagłady. Usilnie też chcę zamazać historię, a raczej swoją winę za wymordowanie setek tysięcy Polaków na terenach Polski Wschodniej zajętych przez ZSRR po 17 IX 1939 r. przez bandy ukraińskie i żydowskie, bez żadnej przyczyny, a tylko dlatego, że byli Polakami – w tym pomagają im podłe kłamliwe pismaki (...), o czym mowa w książce pt. „Przemilczana zbrodnia” prof. Jerzego Roberta Nowaka i książce pt. „Łuny w Bieszczadach” oraz innych wydaniach książkowych.

Jan Kozimor

Jak śmierć potężna jest miłość



Ks. Piotr Rymarowicz przy ołtarzu, którym stał się zwykły kajak.



Piotr Rymarowicz, proboszcz parafii w Treczy: – Upamiętnienie tego miejsca wypłynęło z potrzeby serca tutejszych mieszkańców i myślę, że tak liczna obecność ludzi na tej uroczystości, potwierdza, że była to właściwa inicjatywa. Odniosłem się do niej z wielkim wzruszeniem, bo choć przeżywałem tę tragedię z dala od tego miejsca – pracowałem wtedy w Przemyślu – widok Sanu, każde spojrzenie przywołuje tamten dramat. A scenografia? Cóż, powstawała przy udziale bardzo wielu ludzi, którym jestem ogromnie wdzięczny za pomoc. Natchnieniem była scena z filmu o Janie Pawle II, kiedy Ojciec Święty zjeżdża na łódkach i potem odprawia mszę świętą. Znamienne, że ten krzyż, który miał być zwrócony prostopadle do rzeki, podczas montażu – w czasie spawania sam się obrócił, jakby chciał przypominać przepływającym tędy: bądź ostrożny, bądź odpowiedzialny za siebie i innych.



Stanisława Baran, matka jednej z nauczycielek, które utonęły: – Jestem bardzo wzruszona, mimo tego ogromnego bólu... i niezmiernie wdzięczna, że ci ludzie pamiętali o naszych bliskich i o mojej córce. Taka mała miejscowość, a tak wszyscy włączyli się w tę akcję, tak pięknie ją zorganizowali, tak ciepło nas przyjęli... To wspaniała inicjatywa. Po prostu brak mi słów, żeby wyrazić, co czuję...



Lidia Szczudlik: – Dla nas ta tragedia była ogromnym przeżyciem. Jest wiele osób, które mają pola na tamtej stronie Sanu i do dziś mocno to przeżywają, jak przejeżdżają przez rzekę. Inicjatywa postawienia krzyża zrodziła się wśród ludzi spontanicznie, wszyscy chcieli w tym pomóc. Dużo zrobił ksiądz, który bardzo się w to zaangażował. Na pewno będziemy tu przychodzić i opiekować się tym miejscem.

...W tym szczególnym miejscu, które przed rokiem stało się niemyim świadkiem tragedii zatonięcia czterech nauczycielek z Kielc i młodego flisaka, a wcześniej było również świadkiem przynajmniej kilku przypadków zatonięcia najczęściej młodych ludzi, mieszkańców Treczy i innych miejscowości, w tym szczególnym miejscu, gdzie do niedawna rosły krzaki, stoi dziś krzyż. Tworzą go flisackie wiosła, a na nich – koło ratunkowe. I tu, przy ołtarzu, którym stał się zwykły kajak, sprawować będziemy Najświętszą Ofiarę, ogarniając modlitwą wszystkich, których pochłonęły nurty niepokornej rzeki, a także ich rodziny pograżone w bólu i żalu. I tych, którzy tak ofiarnie nieśli pomoc – strażaków, ratowników GOPR-u, policję, Pogotowie Ratunkowe, Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, lekarzy i pielęgniarki sanockiego szpitala. I tych zwyczajnych, może nieznanych z imienia i nazwiska ludzi, którzy słysząc przeraźliwy głos syren, biegli z ratunkiem, przyodziejając zniebitych, uratowanych z lodowatej wody. I tych, którzy wypoczywają nad Sanem, w tym pięknym zakątku kraju – oby zawsze szczęśliwie mogli wrócić do swoich najbliższych...



Napis na tablicy upamiętniającej ofiary tragedii:

„Jak śmierć potężna jest miłość... Wody wielkie nie zdołają ugasić miłości, nie zatopią jej rzeki.

(Pnp 8, 6-7)

Ku pamięci wszystkich, którzy zatonęli w nurtach Sanu.

Mieszkańcy Treczy i Mrzyglodu”



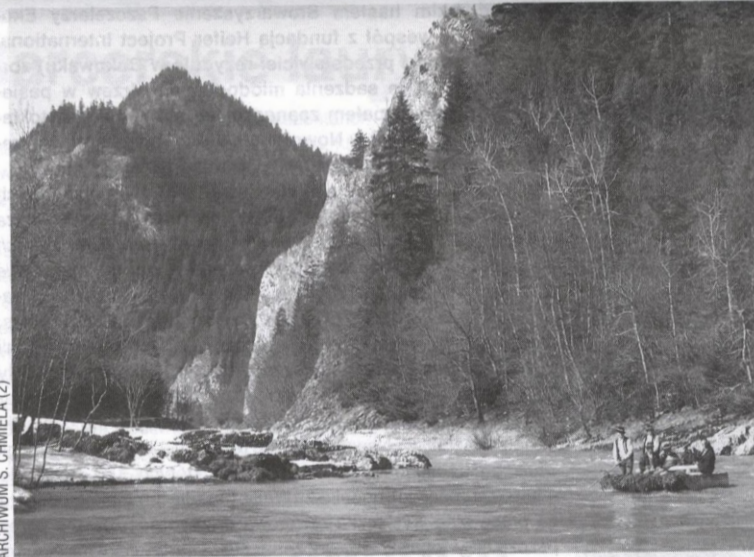
W uroczystościach licznie uczestniczyli okoliczni mieszkańcy.

Wyciągnęli wnioski z tragedii

Długi weekend udało mi się spędzić z rodziną w Pieninach. Mieszkaliśmy w gościnnym gospodarstwie agroturystycznym państwa Chmielów. Kilka kilometrów dalej znajduje się przystań, gdzie zaczyna się słynny splyw przełomem Dunajca. Okazało się, że nasz sympatyczny gospodarz, pan Stanisław – podobnie, jak większość mężczyzn z okolicznych miejscowości – jest flisakiem i członkiem Polskiego Stowarzyszenia Flisaków Pienińskich na Dunajcu. Rok temu, przygotowując tekst o tragedii na Sanie, kontaktowałam się z prezesem tej właśnie organizacji, pytając m.in. o kwestie bezpieczeństwa pasażerów łodzi. Na miejscu przekonałam się, że splyw na Dunajcu przypomina dobrze zorganizowane „przedsiębiorstwo”, kierujące się z jednej strony uświęconymi tradycją regułami, a z drugiej świetnie przystosowane do wymagań rynku usług turystycznych. Dla nas – jeśli drewniane łodzie wrócą kiedyś na San – na pewno może być wzorcem. W sezonie flisacy przewożą na trasie Kąty-Szczawnica-Krościenko około 200 tys. ludzi!

Panie flisaku,
dmuchnij w balonik

O ubiegłorocznej tragedii na Sanie głośno było w całej Polsce. Relacje w mediach szczególnie uważnie śledzili pienińscy flisacy (również ze Słowacji). Tu byłoby boleśnie odczuli skutki tego wypadku, odnotowując spadek frekwencji. Przez wiele lat splyw Dunajcem był żelaznym punktem każdej wycieczki czy kolonii w Pieninach, ale od 30 kwietnia 2005 r. – gdy w odmętach Sanu zginęło cztery nauczycielki i flisak – tamta epoka się skończyła. Niektóre kuratoria zabroniły korzystania z tego typu atrakcji podczas wyjazdów szkolnych. Dziś często dochodzi do sytuacji, że część dzieci pozostaje na przystani, gdyż nie ma zgody rodziców. Zdarza się też, że przed wejściem na łódź opiekunowie żądają od flisaków dmuchania w balonik. W pierwszych tygodniach po wypadku widać było, że również turyści indywidualni czują się zagrożeni. Ci słabsi z geografii czasem mylili San z Dunajcem, rozmawiając z pienińskimi flisakami tak, jakby wypadek wydarzył się



ARCHIWUM S. CHMIELA (2)

właśnie tam. Być może zawiłła telewizja, która informacje o tragedii ilustrowała migawkami z ich splywu. – Mielśmy sporo zastrzeżeń do dziennikarzy, którzy chyba nie zdawali sobie sprawy, jak duże znaczenie dla mieszkańców naszego regionu miał sposób relacjonowania tego wydarzenia – zauważa Stanisław Chmiel.

Atrakcja numer jeden

Mimo to splyw malowniczym przełomem rzeki, na trasie wiodącej przez teren Pienińskiego Parku Narodowego, nadal pozostaje sztandarowym „produktem turystycznym” tego regionu. Dla flisaków najlepszym okresem były lata PRL, kiedy to masowo organizowano wycieczki zakładowe i szkolne. Niepobity dotąd rekord ustanowiono w 1975 roku: ponad 280 tys. turystów (!). Obecnie przełomem Dunajca pływa średnio 200 tys. turystów.

Łódzie pojawiają się na rzece już w kwietniu, choć oficjalne otwarcie sezonu odbywa się tuż przed 1 maja. Dla miejscowych, którzy przez kilka najbliższych miesięcy będą żyć z rzeki, jest to zawsze uroczysty dzień. Odtąd na przystani czeka na gości 250 łodzi oraz 500 flisaków (!). W tym roku początek był niezły – pierwszego dnia ze splywu skorzystało

3,5 tysiąca osób. Nie zawsze jednak jest tak różowo. O frekwencji decyduje przede wszystkim pogoda. Jeśli lato jest zimne i deszczowe zdarza się, że łodzie nie wypływają na rzekę przez kilka tygodni...

Z dziada pradziada

Stowarzyszenie flisaków pienińskich to potężna organizacja – w pewnym sensie korporacja, zamknięta dla osób z zewnątrz – zrzeszająca kilkuset mężczyzn z okolic Sromowiec, Czorsztyna, Krościenka, Szczawnicy. Powstała przed drugą wojną światową. Do tego czasu splywem zajmowano się w formie niezorganizowanej. Odbywała się wówczas tzw. łapanka na turystę – kto był bardziej obrotny, mógł szybciej przygotować łódź i zarabiać więcej „duktów”. Obecnie każdy flisak prowadzi działalność gospodarczą, stawiając się w wyznaczone dni na przystani. Po zakończeniu sezonu ci, którzy nie mają innej pracy, rejestrują się jako bezrobotni, a na wiosnę znów wracają nad rzekę.

Kierowanie łodzią powierza się doświadczonym osobom, które znają w rzece każdy kamień. Przedstawiciele niektórych rodzin płyną na Dunajcu od kilku pokoleń! – Aby zostać pomocnikiem flisaka, trzeba mieć przynajmniej trzyletni staż. Kolejne trzy

lata zajmuje zdobycie tytułu czeladnika. Aby „dorobić” się tytułu mistrza i własnego pomocnika trzeba pływać przynajmniej dziewięć lat – opowiada pan Stanisław.



Flisacy chwala sobie dobrą współpracę z dyrekcją Zespołu Zbiorników Wodnych „Niedzica”, która podczas długotrwałych opadów lub suszy stara się im pomagać poprzez regulowanie poziomu wody w Dunajcu, co ułatwia organizowanie splywów.

Bezpieczeństwo po pierwsze

Śmierć pięciu osób na Sanie była wydarzeniem, z którego pienińscy flisacy wyciągnęli wnioski. Na Dunajcu również wielka tragedia wydarzyła się w 1960 r., zanim jeszcze powstała zaporą w Czorsztynie. W rzece utopiło się aż osiemnaście osób. Do wypadku doszło, gdy flisacy podwołili grupę młodzieży udającej się do schroniska pod Trzema Koronami.

Zarząd stowarzyszenia kładzie dziś duży nacisk na sprawy bezpieczeństwa. – Każda łódź jest dokładnie sprawdzana i odprawiana przez dyspozytorów, wyposażona w podstawowe środki bezpieczeństwa. Na życzenie turystów wyposażamy ich dodatkowo w kapoki. Obowiązkowo otrzymują je grupy szkolne – wylicza pan Stanisław. W ubiegłym roku każdy flisak zdał egzamin, otrzymując „patent żeglarski przewodnika żeglugi śródlądowej”.

Niestety, ośmiu flisaków z Sanoka i okolic, którzy rok temu wyruszyli z przystani pod Białą Górą, wioząc dwudziestu siedmiu nauczycieli z Kielc, takiego przeszkolenia nie posiadało. Osiemnaścioletni pomocnik z Łodzi, którego pochłonęła rzeka, nie potrafił nawet dobrze pływać...

Jolanta Ziobro

Podróż z przystani Sromowce Wyżne-Kąty do Szczawnicy trwa 2 godz. 15 min. (długość trasy 18 km), a do Krościenka o pół godziny dłużej (23 km). Bilety kosztują odpowiednio 39 zł (dzieci do lat dziesięciu 19,5 zł) i 48 zł (dzieci 24 zł). W cenę wliczona jest karta wstępu do Pienińskiego Parku Narodowego. Regulamin uwzględnia zniżki dla grup zorganizowanych.

Maturzystów zaskoczyli „Chłopi” ...

W ubiegły czwartek (4 bm.) do egzaminu dojrzałości przystąpili maturzyści. Na pierwszy ogień poszedł język polski. W ciągu 170 minut zdający musieli rozwiązać 15 zadań związanych z tekstem Jana Nowaka-Jeziorańskiego *O patriotyzmie i nacjonalizmie* oraz napisać krótkie wypracowanie na jeden z dwóch tematów. Pierwszy dotyczył „Makbeta”, drugi – „Chłopów”, co przyjęto z dużym zdziwieniem, gdyż powieść Władysława Reymonta znalazła się również na maturze próbnej. Egzamin rozpoczął się o godz. 10.00 (poziom podstawowy). Na salę można było wejść tylko z dowodem osobistym i długopisem, siadając od razu przy wylosowanym stoliku. Przed przystąpieniem do pisania arkusz egzaminacyjny każdego maturzysty został zakodowany.

W piątek przystąpiono do egzaminu z wybranego języka obcego. Dominował tradycyjnie angielski, na który zdecydowała się większość zdających. Poziom podstawowy młodzież oceniła jako dość łatwy, rozszerzony – wręcz przeciwnie.

/jot/

Maria Pospolita, dyrektor ZS-1: – Egzamin z języka polskiego przebiegł bez żadnych zakłóceń, w atmosferze idealnego spokoju. Emocje były – tak po stronie nauczycieli, jak i uczniów, ale uczniowie stresują się przed każdym egzaminem. Moim zdaniem, jeśli młodzież jest dobrze przygotowana, to nową maturę powinna napisać bez żadnego problemu. A nasi uczniowie mieli możliwość dobrze się przygotować, organizowaliśmy bowiem mnóstwo warsztatów maturalnych w ramach programu Szkoła Marzeń. W opinii maturzystów, z którymi rozmawiałam, egzamin był nawet łatwiejszy niż się spodziewali. W związku z tym liczę, że wyniki będą bardzo dobre.



JOHANNA KOZIMOR (3)

Ewelina Fedak: – Zaskoczyli mnie „Chłopi”, którzy byli już na maturze próbnej. Zdecydowałam się jednak na ten temat, gdyż wolałam tę lekturę od Makbeta. Myślę, że dobrze mi poszło. Więcej problemów sprawił mi tekst Nowaka-Jeziorańskiego. Nie ze wszystkimi zadaniami sobie poradziłam. Przed maturą starałam się relaksować spacerami i ...łodami, które bardzo lubię. Wychodząc z domu, dostałam od mamy kopniaka na szczęście – mam nadzieję, że pomoże.



Łukasz Gosztyła: – Wybrałem charakterystykę Makbeta, gdyż moja prezentacja z polskiego dotyczyła motywu władzy, a to łączy się dobrze z Makbetem. Tekst Jeziorańskiego też nie był trudny – ogólnie jestem zadowolony. Teraz czeka mnie rozszerzony angielski. Nie denerwuję się, bo próbny poszedł mi bardzo dobrze. Zdaję też rozszerzoną historię i wiedzę o społeczeństwie. Chciałbym dostać się na stosunki międzynarodowe albo europeistykę na UJ.



...a gimnazjalistów fizyka



Choć nie wszyscy uczniowie G2 byli zadowoleni z testów, bez większych oporów zgodzili się na pamiątkowe zdjęcie przed budynkiem szkoły.

Tydzień przed maturzystami do egzaminów końcowych przystąpili uczniowie klas III szkół gimnazjalnych. Pierwszego dnia rozwiązywali test humanistyczny, drugiego – matematyczno-przyrodniczy. Z każdym musieli uporać się w ciągu 120 minut. Część humanistyczną egzaminu uczniowie ocenili jako przyjazną, choć niektórzy mieli problem z napisaniem wypracowania na temat czy śmiech może być nauką. Znacznie mniej pochlebnie wypowiadali się o teście matematyczno-przyrodniczym, zarzucając mu zbyt dużą ilość zdań z geografii oraz bardzo trudne zadania z fizyki.

/k/

Kamila Domoń: – Testy były tragiczne. Po prostu katastrofa! Humanistyczny – jeszcze do przyjęcia, choć temat rozprawki okazał się dość trudny, ale matematyczny to czysta tragedia! Strasznie dużo było geografii i chemii, a mało matematyki. Zupełnie się tego nie spodziewałam. Inni też. Matematyczny nie poszedł mi za dobrze, ale każdy chyba tak to czuje.



Łukasz Kamiński: – Szczerze powiedziałem, w ogóle się do tych testów nie przygotowałem, wyszedłem bowiem z założenia, że czego się miałem nauczyć przez te trzy lata, już się nauczyłem i nie było sensu uczyć się przed samymi testami. Spałem spokojnie, odpoczywałem, nie miałem żadnej dręczki. Jak oceniam testy? Humanistyczny był dużo prostszy niż próbny, matematyczno-przyrodniczy – odwrotnie. Zaskoczyły mnie zwłaszcza zadania z fizyki, które moim zdaniem były za trudne jak na ten poziom. Ogólnie jednak jestem zadowolony.



JOHANNA KOZIMOR (3)

Weekend w kajaku

W taki właśnie sposób postanowiła spędzić „najdłuższy weekend nowoczesnej Europy” 60-osobowa grupa zapaleńców z całego kraju, uczestnicząca w XXXVI Ogólnopolskim Spływie Kajakowym im. Mariana Plebańczyka, którego start wyznaczono (28 kwietnia) na sanockim MOSiR-ze. W uroczystej odprawie wzięli udział przedstawiciele władz miasta na czele z burmistrzem Wojciechem Blecharczykiem, który ufundował puchary dla zwycięzców. Licząca 113 kilometrów trasa wiodła z Sanoka przez Temeszów, Słonne, Krasiczyn, aż do Przemyśla, gdzie kajakarze dotarli 3 maja.



Jerzy Słoboda, sędzia główny spływu: – Marian Plebańczyk, z zawodu inżynier architekt, który zbudował wiele przystani, był prekursorem turystyki kajakowej w Polsce. Tutaj właśnie zaczynał organizować z grupą przyjaciół pierwsze spływy, o których fama poszła na całą Polskę. Kontynuuje tę tradycję Stowarzyszenie Turystyki Kajakowej i Rekreacji „Dunajec”, organizując spływ im. Mariana Plebańczyka. Jego uczestnicy wywodzą się z całej Polski – od Gdańska, przez Skarżysko, Kraków, aż po Śląsk.



Piotr Tylikowski: – Ja sobie pływam już od 23 lat. Kiedyś powiedziałem, że kajakarstwo to moje życie, o co żona była na mnie zła. Nie potrafiłem rozgraniczyć małżeństwa i kajakarstwa, więc zabrałem żonę na kajak. Jeździmy na różne spływy – i zorganizowane, i prywatne. Wykorzystujemy na to nasze urlopy.



Leszek Tomaszewicz, naczelnik wydziału rozwoju i promocji miasta w UM: – Cieszę się jak się coś dzieje w Sanoku nad Sanem, bo to piękna rzeka, która zasługuje na miano atrakcji i stanowi ważny walor promocyjny dla miasta. Ucywilizowaliśmy ją, powstał system znaków szlaku wodnego, wydany został przewodnik „Błękitny San”, planujemy też wybudować przystań z autokempingiem w okolicy Białej Góry. Myślę, że idzie to w dobrym kierunku. Organizatorzy spływu obiecują nam, że od przyszłego roku będzie to impreza międzynarodowa – na pewno możemy w jej organizacji.



Małgorzata Tylikowska z Czeladzi: – Dla mnie jest to pasja i sposób na spędzenie wolnego czasu. Bardzo lubię wodę i wszystkie sporty z nią związane bardziej mnie pociągają niż lądowe. Mąż jeszcze mocniej jest w to zaangażowany – jak się tylko zaczyna sezon, co tydzień jedzie na jakąś kajakową wyprawę.

Zdobyć statusu finalisty Olimpiady Informatycznej przez Michała Chruszcza, ucznia trzeciej klasy I LO, było prawdziwym wejściem smoka. Chłopak, zupełnie nowy w branży (wcześniej nie próbował swoich sił w podobnych konkursach), w niespełna trzy miesiące przerobił materiał, na który trzeba normalnie poświęcić rok. Przygotowywał się samodzielnie, zdobywając wiedzę na podstawie książek i publikacji naukowych, dostępnych w Internecie.

Samorodny talent

Najpierw starał się „rozgrzeć” zagadnienie od strony teoretycznej, a później szukał odpowiednich zadań. Narzucił sobie ostre tempo. – Siedziałem non stop – przyznaje.

Pierwszy etap olimpiady polega na rozwiązaniu pięciu zadań, opublikowanych w Internecie. Uczestnicy mają miesiąc na przygotowanie i przesłanie rozwiązań. – Zadania są trudne, wymagające wiedzy uniwersyteckiej – ocenia.

Generalnie poziom jest bardzo wysoki, gdyż chodzi o wyłonienie najlepszych, którzy będą reprezentować Polskę podczas Międzynarodowej Olimpiady Informatycznej. Został zakwalifikowany do etapu okręgowego w Rzeszowie. Poszło mu świetnie i znalazł się w ogólnopolskim finale, który odbył się w Sopocie. Ciekawostką tegorocznych zmagania był udział – po raz pierwszy w historii olimpiady – przedstawicielki płci pięknej. Jako finalistka i jeden z kilkudziesięciu najbardziej obiecujących talentów informatycznych w kraju, Michał ma wolny wstęp na ten kierunek w wybranej przez siebie uczelni.

– Nie, nie spędzam całego czasu przed komputerem – wyjaśnia z uśmiechem. – Tu nie chodzi o empirię tylko o teorię. Dziewięćdziesiąt procent potrzebnej wiedzy, to wiedza o algorytmach, a pozostałe dziesięć to umiejętność programowania. Organizatorzy olimpiady tak to formułują: „Rozwiązanie zadania olimpijskiego polega na wyłuszczeniu i wyspecyfikowaniu rzeczywistego problemu algorytmicznego ukrytego w treści zadania, dyskusji możliwych rozwiązań (algorytmów) i wyborze tego najwłaściwszego, dobraniu odpowiednich struktur danych, zaprogramowaniu rozwiązania w wybranym języku programowania oraz dokładnym przetestowaniu otrzymanego programu”. Są to rzeczywiste etapy rozwiązywania problemów, na jakie napotyka w swojej pracy każdy informatyk.

Przed monitorem komputera Michał zasiadł po raz pierwszy w trzeciej klasie szkoły podstawowej. Do wszystkiego dochodził sam – jest takim samorodnym talentem w tej dziedzinie. Ma świadomość, że prędzej czy później zainteresują się nim „łowcy głów”. Praca w firmie, nawet najbardziej renomowanej, jednak go nie pociąga. O czym więc marzy? – Chcę być szpiegiem – wyjaśnia z uśmiechem. Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, wywiad wojskowy? – Czemu nie? – odpowiada. Póki co, musi skończyć studia na Uniwersytecie Warszawskim, a na razie jest w trakcie matury.

(z)

Poczta „TS”

Redakcja

Tygodnika Sanockiego dot: prasowej interwencji

Swoje pismo traktuję jako ostatnią szansę, ponieważ doszło do tego, że wewnątrz mojego spółdzielczego mieszkania, pomimo wielokrotnych malowań, ściany pokryły się grubym nalotem pleśni a w szafach pleśnieje odzież.

W maju 2005 roku przeprowadziłem rozmowę z prezesem Jerzym Moryłem – chcąc uzyskać poradę w kwestii rozwiązania problemu. Prezes zalecił odczekanie, do czasu ocieplenia ściany szczytowej bloku, do której przylega moje mieszkanie i obiecał solennie ocieplenie ścian, zwłaszcza szczytowej jeszcze w 2005 roku. Ponieważ nic się nie działo, w listopadzie 2005 w kolejnej rozmowie uzyskałem zapewnienie, że są już zawarte umowy i docieplenie zostanie wykonane na wiosnę 2006 roku.

Znając już „prawdomówność” prezesa, z powodu sytuacji w mieszkaniu nie dającej się dłużej wytrzymać, 26.01.2006 roku wystosowałem pismo do zarządu i rady nadzorczej, przywołując również pisma z października 2001 roku. Pismo to doręczyłem osobiście. W odpowiedzi, 3 lutego br. odbył się przegląd mojego mieszkania. 4-osobowa komisja obejrzała zapleśniałe ściany, a inspektor ds. instalacyjnych p. Adam Kukla sprawdził specjalnym przyrządem wentylację w kuchni i łazience oraz dokonał odczytu stanu podzielników ciepła. W odczytach popełnił błąd. Gdy zwróciłem się o dokonanie korekty zapisów zużytego ciepła p. Kukla stwierdził, że nie poprawi oczywistego błędu w zapisach i nie będzie ze mną rozmawiał. Fakt ten zgłosiłem osobiście prezesowi Stanisławowi Milczanowskiemu w dniu 10 lutego. W trakcie rozmowy ustaliliśmy, że w celu przyspieszenia docieplenia ściany szczytowej bloku, mieszkańcy z lokali przylegających do tej ściany przedstawiają swoją sprawę-prośbę na piśmie.

Zebrałem podpisy i 17 lutego dostarczyłem osobiście stosowne pismo do prezesa. Do dnia dzisiejszego cisza, żadnej odpowiedzi ani reakcji.

W dniu 9 lutego otrzymałem z pismem podpisanym przez prezesa Stanisława Milczanowskiego protokół z oględzin mieszkania. Do protokołu wcześniej wniosłem swoje uwagi odnośnie przyspieszenia docieplenia i przeprowadzenia badań mykologicznych na okoliczność potwierdzenia lub odrzucenia podejrzeń o występowaniu zagrybienia murów. Ponieważ w protokole znalazło się nieprawdziwe stwierdzenie o braku zgłoszeń mieszkańców o występowaniu pleśni (zbiorowe pismo mieszkańców – 10 podpisów – żądało od prezesa i rady nadzorczej remontu jeszcze w 2001 r.) oraz informacja, że ściana szczytowa zostanie ocieplona dopiero w 2009 roku, podjąłem dalsze kroki. 9 lutego kontrolę wentylacji przeprowadził na zlecenie spółdzielni kominiarz. Protokołu z kontroli kominiarza nie mogłem uzyskać przez kilka dni. W dniu 14 marca, dodatkowo oględzin mieszkania dokonał p. Mieczysław Fil, kierownik administracji osiedla. Ustalił, że o decyzji ze stosownymi wnioskami powiadomił mnie telefonicznie do dnia 21 marca.

Czekałem cierpliwie do dnia 6 kwietnia – odbyłem wówczas rozmowę z Mieczysławem Filem w obecności Jerzego Moryła. Fil stwierdził wręcz, że nie ma decyzji i nie wie co ma napisać, na co Moryl – napisz to co uzgodnimy. Fil więc zobowiązał się do dostarczenia mi odpowiedzi do 12 kwietnia. W dniu tym telefonicznie prosił mnie o przedłużenie terminu odpowiedzi do 21 kwietnia. Dla mnie to przejaw typowej gry na zwłokę, gdyż do dnia dzisiejszego brak stanowiska spółdzielni w tak istotnej sprawie.

Przedstawiając redakcji tę sprawę, mam nadzieję, że może interwencja prasowa pomoże mi pokonać niezrozumiały opór i niechęć władz i pracowników spółdzielni do załatwienia sprawy bardzo istotnej dla mnie i innych mieszkańców bloku, którzy zresztą są gotowi odpowiedzieć na każde pytanie redakcji.

Z poważaniem i prośbą o interwencję
Franciszek Lisowski

Pozostaną w pamięci

Pani Elżbiecie Rogowskiej wyrazi współczucia z powodu śmierci Teściowej składają

pracownicy Inspektoratu ZUS w Sanoku

Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej drodze Marii Świerzowicz wyrazi podziękowania składa

rodzina

Wszystkim osobom, które opiekowały się Marią Świerzowicz w długotrwałej chorobie wyrazi podziękowania składa

rodzina

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- Mieszkanie 37,5 m² (III piętro), 2-pokojowe, tel. (0603) 34-87-00 lub 013-464-45-90.
- Mieszkanie 50 m², 2-pokojowe, tel. (0607) 30-60-90.
- Mieszkanie własnościowe 55 m² w Jabłonkach (gmina Baligród), tel. (024) 26-47-381.
- Mieszkanie 54,60 m², III piętro, ul. Sobieskiego, tel. 013-464-40-31.
- Mieszkanie 36 m² (I piętro), 2 pokoje, loggia, na osiedlu Błonie, tel. 013-464-40-07 (wieczorem).
- Komfortowe mieszkanie 50 m² (III piętro), na os. Słowackiego, tel. 013-463-53-37 (po 19.30) lub (0600) 57-39-55.
- Mieszkanie własnościowe 50 m², przy ul. Gorazdowskiego w Sanoku, tel. 013-464-94-56.
- Mieszkanie 64 m² (I piętro), na os. Błonie, tel. (0691) 28-89-13.
- Mieszkanie 61,5 m², przy ul. Jana Pawła II w Sanoku, tel. 013-464-92-52 lub (0606) 67-88-05.
- Dom murowany w zabudowie szeregowej, pow. użytk. 160 m², pow. całkow. 230 m², w Sanoku-Olchowcach, tel. (013) 463-28-72 lub (0503) 01-52-82.
- Dom murowany, piętrowy, przy ul. Adama Asnyka 11 (koło Plusa), tel. 013-463-53-39 lub (0694) 05-96-16.
- Dom 120 m², po remoncie, na działce 40 a, Sanok-Zahutyń, tel. (0603) 96-57-43 (po 16.00).
- Dom piętrowy, na działce 8 a, w dzielnicy Wójtostwo, tel. (0512) 25-39-34 lub (0663) 80-85-81.
- Dom piętrowy 220 m² (5 pokoi, 2 łazienki, kuchnia, garaż, kotłownia, 3 pomieszczenia piwniczne), budynek gospodarczy 9 m², działka 5 a plus 5 a, Sanok-Dąbrówka, tel. (0608) 52-06-26.
- Garaż w zabudowie szeregowej, z kanałem, przy ul. I Pułku Strzelców Podhalańskich, tel. (013) 464-05-25 lub (0695) 54-20-51.
- Pilnie garaż murowany, w zabudowie szeregowej, przy ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich w Sanoku, tel. (0607) 17-22-02.

DO WYNAJĘCIA:

- mieszkanie 66 m² przy ul. Sadowej, 4 pokoje, kuchnia, łazienka
- lokal handlowy w centrum miasta, 62 m², na parterze, z dużą witryną
- lokale biurowe przy ul. Chopina, o pow. 9, 13 i 17 m², I piętro
- lokal biurowy przy ul. 3 Maja, I piętro, 55 m², 2 pokoje, łazienka

VIS-A-VIS Nieruchomości

Sanok, plac św. Michała 3
tel. 013 464 34 74, www.vis-a-vis.pl

PRZEWÓZ OSÓB

grupy do 15 osób
tel. 0661 183 868

DOCIEPLENIA

tel. 0605 269 807

Wykonuję remonty mieszkań

usługi wod.-kan.
tel. 0608 520 626

➤ Działkę 17 a wraz z budynkiem drewnianym, w atrakcyjnym miejscu, przy ul. Okulickiego, tel. (0665) 76-53-15.

Zamienię

➤ Mieszkanie komunalne lokatorskie 36 m² (I piętro) przy ul. Daszyńskiego – na większe, tel. (013) 463-48-28.

Posiadam do wynajęcia

- Mieszkanie 47 m² na parterze, tel. (0880) 01-56-56 lub 013-467-37-59.
- Mieszkanie 49 m² (IV piętro), po remoncie, bez mebli, przy ul. Jana Pawła II, tel. (0506) 10-27-98.
- Mieszkanie 78 m², 4-pokojowe, przy ul. Stróżowskiej, tel. 013-463-55-93 lub (0609) 56-39-99.
- Mieszkanie w domu prywatnym, dla trzech osób (może być także rodzina), tel. 013-463-08-75.
- Mieszkanie 120 m² (I piętro), umeblowane, wysoki standard, w budynku prywatnym, tel. (0697) 86-63-42.
- Mieszkanie 51 m² (parter), przy ul. Prugara Ketlinga (od 1.07.06), tel. 013-463-53-62 (po 19.30).
- Małe mieszkanie dla jednej osoby, tel. (0504) 51-04-00.

➤ Lokale biurowe, powierzchnie magazynowe, garaże oraz place z dobrym dojazdem i lokalizacją, Sanok, ul. Bema 5, tel. 013-464-30-38, (0602) 51-48-45 lub (0510) 17-43-62.
- Lokale biurowe 19, 20 i 115 m², wiad. Galeria Arkadia (II piętro), Sanok ul. Kościuszki 11, tel. (0609) 50-52-70.
- Lokal 30 m² w Sanoku przy ul. Ogrodowej, tel. (0600) 85-46-19 lub 013-463-20-89.
- Lokal handlowy 60 m², w centrum Sanoka, przy ul. Jagiellońskiej 21, obok parkingu, tel. 013-463-77-84 (po 20.00).
- Lokal 160 m² (I piętro), w centrum Sanoka, przy ul. Jagiellońskiej 21, obok parkingu, tel. 013-463-20-53 (po 20.00).
- Lokal na działalność gastronomiczną, w Sanoku przy ul. Słowackiego 49, tel. (0609) 79-40-13.
- Lokale 20, 30, 40 m², na działalność gospodarczą, w Sanoku, tel. (0507) 13-14-16.
- Połowę lokalu z przeznaczeniem na zakład kosmetyczny, w Zagórzcu, tel. (0695) 67-54-31.

PANEL SIDINGOWY

w niskich cenach dostarczamy na miejsce
tel. 013-46-419-12 od 9.00 do 16.00

Malowanie, szpachlowanie, regipsy – solidnie

tel. 013 464 33 27, 0503 396 383

DYPLOMOWANE KURSY ZIOŁOLECZNICTWA

tel. 017 87 11 916

Serwis komputerowy Dojazd do Klienta gratis!

GALILEOKOMPUTERY tel. 46 44 865

Transport osobowo-towarowy

ford transit
tel. 013 463 08 01, 013 464 44 65

Posiadamy do wydzierżawienia

lokal 39 m² usługowo-handlowy (po remoncie), doskonały na sklep, biuro, gab. lek., itp., parter, w centrum miasta, (wejście od ulicy) w cenie 30 zł/m² + VAT
tel. 013 464 51 35 w godz. 9.00-13.00 lub 0509 351 636

➤ Plac 600 m² ogrodzony, utwardzony, oświetlony, idealny na komis samochodowy, przy trasie Sanok-Krosno (Czerzeż), tel. (0601) 94-49-42.

Poszukuję do wynajęcia

- Małżeństwo poszukuje mieszkania 2-pokojowego, na dłuższy okres czasu, tel. (0600) 21-17-82 lub 013-464-17-53 (po 18.00).
- Mieszkania 2-pokojowego, umeblowanego, w centrum Sanoka, tel. (0601) 25-75-42 (wieczorem).

AUTO-MOTO

Sprzedam

- Skodę fabię 2000/1 1.4 MPI instal. gazowa, wspomaganie kierownicy, c. zamek, poduszka pow., radioodtwarzacz, tel. (0505) 35-07-35.
- LDV convoy skrzyniowy, 2.5 TD (1999), tel. 013-464-55-20.
- Motorynkę (1984) kolor czerwony, zarejestrowana, stan idealny, tel. (0602) 73-92-96.
- Poloneza caro 1.5 SLE (1992), przeb. 121 tys. km, stan dobry, cena 1.500 zł, tel. 013-439-50-65.
- Fiata 126 p (1997), przeb. 41 tys. km, cena do uzgodnienia, tel. (0513) 19-35-23.
- Fiata CC 700 (1995), kolor srebrny metalic, zadbane, mały przebieg, tel. (0691) 75-72-58 lub (0661) 92-51-66.
- Poloneza caro 1.5 (1992, pierwsza rejestracja 1993), hak, gaz, kolor niebieski, stan dobry, cena do uzgodnienia, tel. (0608) 04-00-73 lub (0606) 92-42-02.
- Pilnie opla astrę combi 1.4 benzyna (1997), tel. (0602) 63-48-07.
- Renaulta scenic 1.6 (1998), przeb. 86 tys. km, klimatyzacja, elektryczne szyby, lusterka, 4 x airbag, welurowa tapicerka, alufelgi, rok w kraju, zadbane, tel. (0693) 47-78-14.
- Opla vectrę B combi, 2.0 DTL, 16V, diesel (1997), 5 l/100 km, przeb. 228 tys. km, zarejestrowany, bezwypadkowy, kolor niebieski metalic, klimatronic, elektryczne szyby, alufelgi, opony zimowe i letnie, radio, alarm, ABS, regulacja świateł, cena 19.500 zł, tel. (0695) 24-80-79.
- Ciągnik Ti 25, stan dobry, tel. (0665) 76-53-15.

➤ Samochód ciężarowy star 1142 (podnoszona kabina), z przyczepą (nowe ogumienie, itp.), stan b. dobry, tel. (0601) 96-85-97.

➤ Części do mercedesa 123 oraz do mercedesa 115, wiad. Olszanica k/Leska, tel. (0661) 24-13-83.

RÓŻNE

Sprzedam

- Nowy komplet sypialny (łóżko 2-osobowe, komodę i szafę 3-drzwiową), tel. 013-463-09-00.
- Rodowodowe szczenięta owczarka niemieckiego po utytułowanych rodzicach, Sanok, tel. (0507) 18-33-58.
- Suknię ślubną, francuską, kolor ecru, rozm. 38, tanio, tel. 013-464-09-17.
- Ładę chłodniczą (1 m x 1,60 m), stan b. dobry, Lesko, tel. (0609) 79-40-13.
- Wyposażenie sklepu odzieżowego (łada, półki, manekiny, przymierzalnia, wieszaki obrotowe itp.), tel. (0609) 56-80-57.
- Suknię ślubną, kolor jasne ecru, gorset plus spódnica, rozm. 38-40, wzrost 172-178 cm, cena do uzgodnienia, tel. 013-463-44-89 (po 16.00).
- Owczarki niemieckie, szczeniaki 9-tygodniowe (2 pieski, 1 suczka), tel. 013-464-98-64.
- Wózek bliźniaczy, składany, mały używany oraz rowerek dziecięcy (3 koła), od 1-5 lat, metalowy, tel. (0697) 86-63-42.
- Pasiekę w Olchowcach, tel. (0606) 35-47-10 lub 013-463-25-47.
- Przyjmę gruz lub ziemię, tel. (0504) 67-44-09.

PRACA

Zatrudnię

- Fryzjerkę, wiad. Salon Fryzjerski „Beata”, tel. 013-463-68-06.
- Samodzielnego mechanika samochodowego, tel. (0887) 86-11-71.
- AVON – wspaniałe możliwości współpracy, bezpłatne zapisy, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 013-464-06-94, (0607) 09-37-48 lub (0606) 21-87-34.
- Zatrudnię do prac elewacyjnych – Warszawa, tel. (0509) 77-56-67.

➤ Sprzedawcę w sklepie spożywczym, tel. 013-463-73-95 lub 013-463-30-62 (po 20.00).

➤ Od zaraz kierownicę z prawej jazdy kat. II i uprawnieniami na przyczepę, tel. (0601) 96-85-97.

➤ Sprzedawcę w sklepie spożywczym, tel. (0508) 08-91-31.

➤ Młodego dyspozycyjnego mężczyznę jako przedstawiciela handlowego w branży medycznej, z prawem jazdy kat. B, tel. (0501) 10-78-43.

➤ Opiekunkę do 4-latkę, tel. (0887) 61-49-35.

➤ Pizzeria BLUE-PINK przyjmie pracownika z przyuczeniem do zawodu, tel. 013-464-02-82.

➤ Sprzedawcę-magazyniera, branża budowlana, tel. 013-464-23-70.

➤ Sprzedawcę do sklepu motoryzacyjnego oraz dwóch mechaników samochodowych, tel. 013-464-46-96.

➤ Osobę do roznoszenia ulotek reklamowych i plakatów, tel. 013-464-54-95.

➤ Przyjmę do lekkich prac remontowo-budowlanych oraz innych prac, tel. 013-463-23-01 lub (0504) 29-50-17.

Poszukuje pracy

➤ Młoda dyspozycyjna dziewczyna, z doświadczeniem, bardzo chętnie podejmie pracę w handlu, tel. 013-464-99-62.

Korepetycje

➤ J. angielski – dla szkół podstawowych i gimnazjum (dojazd do ucznia), tel. (0602) 61-38-61 lub 013-463-82-93.

➤ J. angielski dla dzieci, młodzieży i dorosłych – intensywnie, tel. 013-464-71-81 lub (0601) 40-42-90.

➤ Matematyka, dojazd do ucznia, tel. (0600) 04-51-29.

➤ J. francuski, tel. 013-463-67-53.

ZGUBY

➤ Zgubiono legitymację studencką wydaną przez PWSZ w Sanoku, tel. 013-431-50-64.

➤ Zgubiono legitymację studencką nr 12273, wydaną przez WSAiZ w Rzeszowie na nazwisko Zarzyczna Aneta.

➤ Zgubiono legitymację studencką nr 21091, wydaną przez WSAiZ Rzeszów na nazwisko Mołczan Sylwia, tel. (0605) 60-38-25.

Poprowadzę profesjonalnie

PKPiR, kadry, place,
ZUS-y, akta osobowe
tel. 0602 296 020

Prężnie rozwijająca się firma polsko-niemiecka poszukuje osoby na stanowisko:
PRACOWNIKA ADMINISTRACYJNO - BIUROWEGO DO OBSŁUGI SEKRETARIATU.
Kandydaci powinni spełniać następujące wymagania: obsługa komputera - pakiet Office, wykształcenie kierunkowe lub ekonomiczne. CV oraz list motywacyjny prosimy składać do dnia 16 V 2006 w siedzibie firmy DROMA przy ul. Przemyskiej 24b w Sanoku. Kontakt pod nr tel: 600 490 666

Żaluzje, rolety

T. Czerwiński
tel. 013-464-22-25, kom. 0604 575 918

UPUSTY DO 30%

Thermo okna
P.P.H.U. „FLASH”

OKNA DRZWI z PVC i ALU

PARAPETY
odbiór natychmiastowy
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
38-500 SANOK
tel. (013) 463-47-19

Hurtownia Materiałów Elektrycznych

P.B. Sanok, ul. Bema 1a, tel./fax (013) 464-00-76, 464-40-76
www.elbud.sanok.pl
e-mail: info@elbud.sanok.pl

NAJWIĘKSZY WYBÓR

- kable, przewody
- złącza kablowe i licznikowe, odgromówka
- oprawy oświetleniowe

NAJNIŻSZE CENY HURT-DETAL

- gniazda i wyłączniki
- telefony, domofony i videodomofony
- silniki i osprzęt automatyki

PROMOCJE, RABATY

PROJEKTOWANIE, WYKONAWSTWO, POMIARY
W BRANŻY ELEKTRYCZNEJ

Zapraszamy !!!

Codziennie: 7⁰⁰-17⁰⁰; Soboty: 7⁰⁰-14⁰⁰

ŚWIAT MEBLI

II Armii W.P. 40, tel. 013 464-06-91

STUDIO MEBLI
KUCHENNYCH

SZAFY
GARDEROBY
ZABUDOWY WNĘK

DUŻY WYBÓR MEBLI
SYSTEMOWYCH

SPRZĘT AGD
- AMICA
- FAGOR
- ARISTON

STANLEY
LIBELLA

BOGATE
WZORNICTWO
MEBLI
TAPICEROWANYCH

Promocja: biurko + fotel (od 350 zł)

Wójt Gminy Bukowsko

informuje,

że w siedzibie Gminy Bukowsko został wywieszony na okres od 5 maja do 23 czerwca 2006 r. wykaz nieruchomości położonych w miejscowości Zboiska – działka obszaru 22 a, Bukowsko – działka obszaru 0,1490 ha, w Wolicy – działka obszaru 13,92 ha przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego. Szczegółowe informacje o nieruchomościach będących przedmiotem sprzedaży można uzyskać w Urzędzie Gminy Bukowsko, tel. 013-467-40-33 wew. 33 lub 34.

Zarząd Stowarzyszenia Kasa Pośmiertna Pracowników „Autosan” S.A. w Sanoku zawiadamia, że **19 maja 2006 r. tj. piątek o godz. 15.00 w barze „Sanbus”** (hala W-5 za torami) odbędzie się **Walne Zebranie Sprawozdawcze Członków Stowarzyszenia**
Zapraszamy
Zarząd Stowarzyszenia

Spółdzielnia Inwalidów

„Spójnia” w Sanoku przy ul. Kiczury 16

tel. 013-463-22-70, fax 013-463-25-49

oferuje na wynajem

lokale biurowe o pow. całkowitej ok. 300 m² w budynku usytuowanym przy ul. Kiczury 16
Przy budynku duży parking

Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa

Sanok, ul. Sienkiewicza 1

ogłasza przetarg nieograniczony

na docieplenie ścian zewnętrznych budynków wielorodzinnych.

Docieplenie ścian będzie realizowane na nw. budynkach:
Zespół 1: Cegielniana 34, Sadowa, 14, 16, Ogrodowa 15, 19, 21.
Zespół 2: Sobieskiego 22, Stara 4, 6, 8, Kościuszki 41, Jasna 9.
Zakres robót i termin realizacji określono w regulaminie przetargu, który można odebrać od 12 maja 2006 r. w siedzibie zamawiającego, pokój 412, w cenie 30 zł. Informacje w sprawie przetargu można uzyskać w pok. 313, tel. 013-464-21-29.
Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego, pokój 412.
Termin składania ofert upływa **24 maja 2006 r. o godz. 11.00**. Przetarg odbędzie się **24 maja 2006 r. o godz. 12.00** w biurze SSM, ul. Sienkiewicza 1 w Sanoku, pokój 313.
Wadium przetargowe na całość robót w kwocie 30.000 PLN bądź na jeden z Zespołów w kwocie 15.000 PLN należy wpłacić na konto Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Sanoku PKO BP S.A. O/Sanok 34 1020 2980 0000 2702 0001 4332 lub w kasie SSM przy ul. Sienkiewicza 1 w terminie **do 24 maja 2006 r. do godz. 11.00**.
W przetargu mogą wziąć udział oferenci spełniający wymagania określone w regulaminie przetargu.
Organizator przetargu zastrzega sobie prawo do unieważnienia bądź odwołania przetargu bez podania przyczyny.



AUTOSAN

AUTOSAN S.A. w Sanoku

oferuje sprzedaż

prawa wieczystego użytkownika działki nr 368/4

o powierzchni 50 a 59 m² położonej w Zastawiu, gmina Zagórz
Nieruchomość:
• posiada uregulowany stan prawny i objęta jest KW 49044 prowadzoną przez Sąd Rejonowy V Wydział Ksiąg Wieczystych w Sanoku
• cena wywoławcza wynosi **12.500,00 PLN**
• wysokość wadium wynosi **250,00 PLN**
• termin składania ofert: **19 maja 2006 r. godz. 14.00** w sekretariacie Zarządu w siedzibie Spółki w Sanoku przy ul. Lipińskiego 109 (biurowiec III p.) w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Oferta przetargowa” z dowodem wpłaty wadium w kasie Spółki lub na konto: 15 8642 0002 2001 0030 0360 0001 w PBS Sanok.
• AUTOSAN S.A. zastrzega sobie prawo do odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.
Szczegółowe informacje dotyczące przedmiotu przetargu i regulaminu przetargu można uzyskać w Zespole ds. Pracowniczych, tel. 013-465-04-62.

Gmina Miasta Sanoka

ogłasza przetarg nieograniczony

na budowę sieci kanalizacji deszczowej przy ul. Lipińskiego w Sanoku

Termin realizacji zamówienia: **25.08.2006 r.**
Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.
Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w Urzędzie Miasta Sanoka w Wydziale Inwestycji i Remontów Kapitałnych, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pokój nr 6 lub może być przesłany pocztą.
Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Urzędzie Miasta Sanoka w Wydziale Inwestycji i Remontów Kapitałnych, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pokój nr 4.
Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest: mgr inż. Maciej Mazur – tel. 013-465-28-35.
Opis przedmiotu oraz wielkości zamówienia:
1. Budowa sieci kanalizacji deszczowej:
– z rur PCV ø 315 mm dł. 24 m
– z rur PCV ø 250 mm dł. 183,5 m
– z rur PCV ø 200 mm dł. 89 m
– z rur PCV ø 160 mm dł. 15 m
Zamawiający nie dopuszcza składania ofert wariantowych oraz częściowych.
O udzielenie zamówienia mogą ubiegać się wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust. 1 i nie są wykluczeni na podstawie art. 24 ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych oraz spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.
Ocena spełniania przez wykonawców warunków udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia, będzie dokonywana w oparciu o druk ZP-14 (spełnia/nie spełnia) stanowiący załącznik do protokołu postępowania.
Kryteria wyboru oferty i ich znaczenie:

Nr	Kryterium	Waga
1	Cena (koszt)	100%

Termin składania ofert upływa **30 maja 2006 r. o godz. 9.00**.
Otwarcie ofert nastąpi **30 maja 2006 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka, pokój nr 64.
Termin związania z ofertą 20 dni.

KARO ŻALUZJE ROLETY

PRODUKCJA W SANOKU

ul. Jagiellońska 48

tel. 013-464-19-12 od 9.00 do 16.00

CENY PRODUCENTA

Mówisz i masz...!

WESELE?

TYLKO Z NAMI

Kompleksowo zorganizujemy każdą imprezę

Biuro Organizacji Imprez „PARTY”

Sanok, ul. 3 Maja 23/1c

tel. 013 46 45 110

e-mail: party@akcja.pl

LITERY 3D PRZESTRZENNE

PLANSZE REKLAMOWE

solus

BIURO REKLAMY

Sanok, ul. Lipińskiego 113

tel. (013) 4642020, www.solus.com.pl

50m za biurowcem Autosanu w lewo

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

I Społeczne Liceum Ogólnokształcące w Sanoku

o uprawnieniach szkoły publicznej

FUNKCJONUJE OD 1993 ROKU!!!

Zapewnia m.in.:

- zajęcia w nielicznych grupach
- możliwość wyboru zajęć dodatkowych
- wykwalifikowaną kadrę
- niskie czesne

Szkoła prowadzi nabór poza systemem KSEON

Szczegółowe informacje:

Sanok, ul. Sadowa 12 b. B

tel. 013 464 91 06, 013 463 00 39

www.sl.of.pl

CISAN

PŁYTY MEBLOWE

cięcie płyt na wymiar
oklejanie krawędzi
(PCV, ABS, STENDOTRON)

PŁYTA WIÓROWA BLATY KUCHENNE

SKLEJKA

AKCESORIA MEBLOWE MECHANIZMY DO DRZWI PRZESUWNYCH

SANOK, ul. II Armii WP 40

TEL. 013-463-29-91

czynne od 8.00 do 16.00

przy zakupie powyżej 1000 zł

przewóz gratis do 25 km

DUŻY WYBÓR OKIEN, DRZWI, BRAM, ROLET, PARAPETÓW

Raty, montaż

WISBUD, ul. Jagiellońska 44

tel. 013 464 49 21

ZAKŁAD KAMIENIARSKI „GRANIT” – POBIEDNO

– nagrobki – grobowce
– parapety – schody
– wazony

Wykonawca: L. Cypcarz

tel. 013 467 41 18, 0691 618 234

CENY PRODUCENTA!!!

KM SERWIS

Konrad Milczanowski

Oferujemy: Sanok,

• elektromechanika ul. Korczaka 10

• mechanika tel. 013-466-60-25

• części samochodowe kom. 0501 708 520

Płyn do chłodziw 4,50 zł/litr

KOSIARKI PODKASZARKI

Super ceny

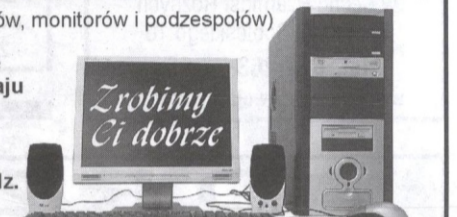
„Eldom”, ul. Sobieskiego 18

tel. 013 463 27 48

SUPER PROMOCJA MAJOWA JAK KUPIĆ NAJKORZYSTNIEJ?

(dotyczy komputerów, notebooków, monitorów i podzespołów)

1. Wytnij niniejsze ogłoszenie i przyjdź z nim do nas w maju
2. Zaprezentujemy Ci naszą ofertę i pomożemy wybrać optymalny produkt
3. Dostawa w ciągu 24-48 godz. w cenie hurtowej



Amicus, ul. Daszyńskiego 2 tel. 4642720, serwis 4642721

OKNA I DRZWI Z PVC I AL



Producent MULTI

Siedziba - Sanok ul. II Armii W.P.40

tel. 013-463-50-44

Punkt - Lesko ul. Piłsudskiego 48

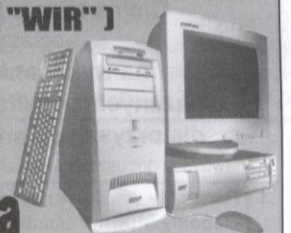
tel. 013-469-80-56

Atakują Cię wysokie ceny ??? Kieruj się w BEZPIECZNY

Nowy Salon Komputerowy

Podgórze 8 (budynek "WIR")

Przyjdź z ofertą konkurencji a przebijemy ją na pewno !!!



Uwaga Firmy !!! Specjalna

PROMOCJA 100 dni przelewu !!! Przekonaj się

Ponadto: Oświetlenie-Telefony-Art. Biurowe Elektronarzędzia-Serwis-Wypożyczalnia

pożyczka od serca

w godzinę bez poręczyciela wystarczy dowód

już od 350 zł doходу

dotyczy emerytów i rencistów

SKOK STEFCZYKA

SANOK, ul. 3 Maja 16 (deptak), tel. 013 464 26 90, 013 464 26 91

www.skokstefczyka.pl

infolinia: 0 801 600 100 (koszt połączenia lokalnego) lub 058 782 93 00

OGRODZENIA BRAMY • BALUSTRADY

Produkcja siatki ogrodzeniowej

P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 013-463-20-09

Centrum szkolenia kierowców „WAREX”

Czas trwania kursu:

6 tygodni

Termin zapłaty:

6 miesięcy

Rozpoczęcie kursu:

**w każdy wtorek i środę
o godz. 17.00**

w Cechu Rzemiosł Różnych
Sanok, ul. Sobieskiego 16

tel. 013-463-78-98

www.warex.prawojazdy.com.pl

PROMOCJA I KOMUNIJNA

Zdjęcie 10x15 z ramką
tylko 0,70 zł!

Zdjęcia do dokumentów
– 6 sztuk w cenie 15 zł!

Zdjęcie 10x15
tylko 0,55 zł!

Albumy komunijne
– duży wybór

FOTO
land

FOTOLAND, UL. KOŚCIUSZKI 24
(NAPRZECIWIW PAWILONU SDH),
ZACZEK, UL. TRAUUGUTTA 9

Zarząd TOWARZYSTWA SPORTOWEGO „Zryw” Sanok podsumował i ocenił sezon 2005/2006.

Miniony sezon zimowy należał do najtrudniejszych w ostatnim okresie. Niemniej jednak zawodnicy trenera Macieja Ciuka zdobyli 5 medali podczas zawodów mistrzowskich. Bez wątpienia najlepszy sanocki panczenista Witold Mazur zdobył 3 srebrne medale Mistrzostw Polski: na dystansach 5 km i 10 km oraz w wieloboju. Reprezentował on barwy narodowe w Pucharach Świata i tylko krok dzielił go od startu w Igrzyskach Olimpijskich w Turynie. Poprawiał trzykrotnie rekordy klubowe. To zasłużony dla klubu i łyżwiarstwa sanockiego zawodnik, od 22 lat występuje w barwach TS „Zryw” Sanok. Swoją postawą i pracowitością służy jako przykład dla dzieci i młodzieży.

Również w grupie najmłodszych zawodnicy TS „Zryw” zaznaczyli swoją obecność. W punktacji generalnej Ogólnopolskich Zawodów Dzieci tzw. Pucharze Zimy złote medale zdobyli: w kategorii 13-latków – Mateusz Chabko, w kategorii 12-latków – Krzysztof Rakysy. Tym samym reprezentowali oni barwy Polski na nieoficjalnych Mistrzostwach Europy Dzieci pn. VIKING RACE w Heerenveen (Holandia).

Obok sukcesów były także niespełnione marzenia. Zawiodł Piotr Bluj, który nie wykorzystał szansy przynależności do kadry olimpijskiej, nekany kontuzjami i awaryjnym sprzętem nie zdobył ani jednego punktu na Młodzieżowych Mistrzostwach Polski.

Ranking klubowy już po raz 17. wygrał Witold Mazur. Zarząd podkreślił duże zaangażowanie w pracy jedynego trenera w klubie p. Macieja Ciuka, który cały sezon pracował społecznie. Ale trener może mieć dużą satysfakcję z pracy. Jego wychowanek Maciej Biega wygrał w tym sezonie Ogólnopolską Olimpiadę Młodzieży w kat. juniorów młodszych i reprezentował barwy Polski na Mistrzostwach Świata Juniorów (dziś, będąc uczniem Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Zakopanem, reprezentuje barwy innego klubu sanockiego).

W uznaniu zasług dla swoich działaczy Zarząd postarał się o wyróżnienia dla nich. Złote Odznaki PZŁS otrzymali: Janina Szczudlik – długoletnia przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Ewa Bocoń – pierwsza w historii sanockiego łyżwiarstwa złota medalistka Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży, Jacek Rachwał – były szkoleniowiec i p. Mieczysław Kosturski – wieloletni sponsor klubu.

Zarząd podjął uchwałę o reaktywowaniu sekcji wrotkarstwa szybkiego, dla której zakupiono nowy sprzęt sportowy. Równocześnie Zarząd powierzył funkcję prezesa Klubu p. Maciejowi Ciukowi do czasu zwołania Walnego Zebrania Członków. Zrezygnowano z usług pana R. Kaszubowicza – dotychczasowego prezesa (od 30.03.2006 r.)

Wybrano przedstawicieli klubu na Walne Zgromadzenie Delegatów PZŁS, które odbędzie się 10 czerwca 2006 r. w Warszawie. Klub reprezentować będą: p. Kazimierz Mielczarek i p. Adam Przybysz.

Za Zarząd

wiceprezes ds. finansowych **Adam Przybysz**

Sport szkolny

Piłka ręczna Igrzyska Młodzieży Szkolnej, półfinały wojewódzkie

W Strzyżowie o awans do finałów wojewódzkich walczyły dziewczęta z SP4 i chłopcy z SP3. Zdecydowanie lepiej poszło naszym szczypiornistkom, które plan wykonały z kompletem zwycięstw. Drużyna Bartłomieja Gregi pokonała 6-5 Łęki Strzyżowskie i 5-3 miejscowy MZS, co przy zaliczonym meczu z zawodów rejonowych (13-7 z Haczowem) dało „czwórce” pewne 1. miejsce. Prowadzonym przez Tomasza Bobalę zawodnikom z „trójki”, którzy zajęli 3. miejsce, nie powiodło się właściwie na własne życzenie. W meczu z Krościenkiem Wyżnym prowadzili już 7-2, by przegrać 7-8... Nie pomogło nawet zwycięstwo 8-5 ze Strzyżowem, bo „trójka” przystępowała do rywalizacji, mając zaliczoną porażkę 12-17 z Ustrzykami Dolnymi z zawodów rejonowych.

Skład P3: Damian Warchoł, Mateusz Badowicz – Bartosz Sieradzki (2 gole), Jakub Zmarz (1), Damian Lzdebski (3), Piotr Nowak (4), Damian Popiel (4), Przemysław Olejarz (1), Paweł Jakubaszek, Horacy Woskowicz, Gracjan Gratkowski, Damian Małek.

Siatkówka Igrzyska Młodzieży Szkolnej, turniej rejonowy dziewcząt

Zacięty turniej w SP4 – aż pięć z sześciu spotkań kończyły się tie-breakiem. Z kompletem zwycięstw wygrały prowadzone przez Ryszarda Długosza gospodynie, wyprzedzając Lesko i Jabłonicę Polską. Dwie pierwsze drużyny awansowały do półfinałów wojewódzkich, które odbędą się w najbliższy wtorek w SP4 (dzień później grać tam będą chłopcy).

Wyniki: SP4 – Lesko 2:1, Jabłonica Polska – Wojtkowa 2:1, SP4 – Wojtkowa 2:1, Lesko – Jabłonica Polska 2:1, SP4 – Jabłonica Polska. 2:1, Lesko – Wojtkowa 2:0.

Koszykówka Igrzyska Młodzieży Szkolnej, turniej rejonowy chłopców

Znowż zawody w „czwórce” i awans gospodarzy, choć tym razem nie z 1. miejsca. Musieli uznać wyższość zdecydowanie najlepszego Jasionowa (10-24), który pokonał także 24-14 Ustrzyki Dolne. W meczu decydującym o 2. lokacie drużyna Macieja Kity nie dała szans Ustrzykom, wygrywając 25-10. Półfinał wojewódzki także rozegrany zostanie w SP4 (22 maja).

(bb)

Wędkarstwo

Benedyk czwarty

Z miesięcznym poślizgiem rozpoczęto kolejny sezon zmagania o muchowe Grand Prix okręgu. Z zawodników koła nr 1 najlepszy start zanotował Janusz Benedyk.

Podczas zawodów na Sanie w Huzelach dwa pierwsze miejsca zajęli wędkarze z Jasła – zdecydowanie wygrał utytułowany Marek Walczyk (12 ryb), wyprzedzając Piotra Marchewkę (8) i Artura Trzaskosia z Krosna (7). Benedyk wywalczył 4. pozycję, również łowiąc 7 ryb. Punktowali również: 6. Andrzej Cielemecki (6), 7. Ryszard Cieślak (7), 10. Grzegorz Szmiłki (5), 11. Leszek Serwański (4), 12. Piotr Chybiło (4), 13. Michał Fejkiel (3), 15. Janusz Jędrzejczyk (4), 16. Bogdan Lisiewski (3). Startowali także Adam Skrechoła (2), Grzegorz Karaś (1) i Lutek Demkowski.

(bart)

W najbliższą sobotę na stawie w Sosenkach rozegrane zostaną Spławikowe Mistrzostwa Koła nr 3. Zapisy od godz. 7.00, początek zawodów o 9.00. Tydzień później (sobota, 20 bm.) na stawach w Hłomczy odbędą się kolejne zawody spławikowe – IX Mistrzostwa Szkół Podstawowych i Gimnazjum Powiatu Sanockiego. Zapisy od 7.30 do 8.30, początek łowienia o 9.00. Będą nagrody dla wszystkich uczestników.

KRZYŻÓWKA NR 19

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni): I – Nagroda rzeczowa – o wartości 30 zł ufundowana przez FOTO-CENTRUM – Janusz Nicko, ul. 3 Maja 21; II – 20 zł (gotówka), III – wypożyczenie 3 kaset wideo (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest wypożyczalnia kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kochanowskiego 23. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

SPONSOREM NAGRODY JEST

FOTO-CENTRUM

Janusz Nicko

Sanok, ul. 3 Maja 21
tel. 013-464-34-64

Litery z ponumerowanych pól, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
ROŚNIE W DŃ	ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 16:	ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 16:	ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 16:	ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 16:	ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 16:	ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 16:	ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 16:	ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 16:	ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 16:	ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 16:	ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 16:	ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 16:	ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 16:	ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 16:	ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 16:	ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 16:	ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 16:	ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 16:

NAJLEPSZYM NAUCZYCIELEM JEST CZAS

1. Leonia Kraft, ul. Kazimierza Wielkiego, 2. Mariusz Sumara, ul. Cegielniana, 3. Marian Duduś, ul. Kościuszki.

GALILEO KOMPUTERY

- SKLEP KOMPUTEROWY
- SERWIS KOMPUTEROWY
- APARATY CYFROWE

MONITOR
LG LCD
1715S

CENA
930zł brutto

SANOK ul. Orzeszkowej 1
www.sanok.biz tel./fax 46 44 865

OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu postępowania w trybie: przetarg nieograniczony
Gmina Miasta Sanoka, Rynek 1, 38-500 Sanok
ogłasza przetarg nieograniczony
na wykonanie dokumentacji technicznych
związanych z rewitalizacją miejskich terenów zielonych
dla przyszłych projektów programu INTERREG IIIA.

Zamawiający dopuszcza składanie ofert częściowych, gdzie część (zadanie) stanowi:

- Temat:** Dokumentacja projektowo-kosztorysowa „kaskady wodnej” w parku miejskim.
Wspólny Słownik Zamówień: 74224000-5
Opis: Opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej oraz przetargowej „kaskady wodnej” w parku miejskim w zakresie podanym w załączniku mapowym M-1, wraz z wszystkimi materiałami i uzgodnieniami wynikającymi z ustawy Prawo Budowlane.
- Temat:** Dokumentacja projektowo-kosztorysowa „3-go wejścia do parku miejskiego z remontem alejek i odnową drzewostanu”
Wspólny Słownik Zamówień: 74224000-5
Opis: Opracowanie dokumentacji projektowo - kosztorysowej oraz przetargowej „3-go wejścia do parku miejskiego z remontem alejek i odnową drzewostanu” w zakresie podanym w załączniku mapowym M-2, wraz z wszystkimi materiałami i uzgodnieniami wynikającymi z ustawy Prawo Budowlane.
- Temat:** Studium wykonalności dla rewitalizacji i zagospodarowania parku miejskiego.
Wspólny Słownik Zamówień: 74131500-1
Opis: Opracowanie Studium wykonalności zgodnie z wytycznymi do ZPORR
- Temat:** Studium wykonalności dla rewitalizacji i zagospodarowania brzegów rzeki San.
Wspólny Słownik Zamówień: 74131500-1
Opis: Opracowanie Studium wykonalności zgodnie z wytycznymi do ZPORR

wymagany termin wykonania zamówienia (każdego zadania częściowego):
30.06.2006 r.

Formularz zawierający Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia można otrzymać w siedzibie Zamawiającego w pokoju 6.

Pracownikami upoważnionymi do kontaktów z oferentami są:
• w zakresie proceduralnym: Maria Mielnik – z-ca naczelnika wydz. Inwestycji i RK, tel. 013-465-28-33.

• w zakresie merytorycznym: mgr inż. Piotr Bochna – podinspektor, tel. 013-465-28-36.
Oferty należy składać w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 4 do 23 maja 2006 r. do godz. 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi 23 maja 2006 r. o godz. 10.30, w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 64.

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert wariantowych.

Zamawiający dopuszcza składania ofert częściowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 24 i spełniający wymogi art. 22 ustawy Prawo Zamówień Publicznych, oraz warunki i wymagania określone w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.

Kryteria wyboru oferty i ich znaczenie: cena 100%

FUTBOL

Ligi młodzieżowe

Dobry start orlików

Bilans minionych dwóch tygodni to aż 17 spotkań drużyn Stali. Najwięcej grali juniorzy, a najlepiej wypadli orlicy, którzy odnieśli zwycięstwa w dwóch pierwszych meczach rundy rewanżowej.

Juniorzy starsi

STAL STALOWA WOLA – STAL DROMA SANOK 2-0 (0-0)
Stal: Piestrak – Silarski, Krawiec, Chudziak, Siejko – Jaracz, Chyra, Paraniak, Chudziński (46 Kruszyński) – Rajtar, Kusior (46 Berling).

Fatalnej passy ciąg dalszy, choć mimo eksperymentalnego składu gra nie była zła. Goście wypracowali sobie kilka okazji bramkowych, najlepszych nie wykorzystali Maciej Paraniak, Marcin Chudziński i Dawid Chudziak.

Kilka dni po meczu wynik zweryfikowany został jako walkower 3-0 dla Stali Sanok. Prawdopodobnie w drużynie gospodarzy wystąpił nieuprawniony zawodnik.

STAL DROMA SANOK – STAL MIELEC 0-1 (0-0)
Stal: Drabik – Siejko, Krawiec, Jaracz, Chudziak – Rajtar, Chyra, Klepacz, Chudziński – Paraniak (80 Pęczak), Berling (80 Szałęga).

Udany rewanż lidera za porażkę 0-3 z rundy jesiennej. Początek należał do rywali, ale dwie dobre interwencje zanotował Kamil Drabik. Potem gra wyrównała się, dużo było walki w środku pola. Po przerwie lekką przewagą optyczną uzyskali nasi piłkarze, jednak decydujący cios zdołali zadać przyjeźdźni, wykorzystując błąd Drabika.

POLONIA PRZEMYŚL – STAL DROMA SANOK 0-2 (0-1)
Bramki: Szałęga (5), Chudziński (65). Stal: Szpiech – Chudziak, Krawiec, Gilarski, Chyra (80 Kijowski) – Rajtar, Chudziński, Berling, Paraniak – Szałęga (80 Kruszyński), Kusior.

Przełamanie po kilku porażkach, zwycięstwo jak najbardziej zasłużone. Stal dominowała w każdym elemencie gry, Polonia była tylko tłem. Gole przyniosły stałe fragmenty gry – Emil Szałęga wykorzystał dośrodkowanie z wolnego, a Chudziński trafił w zamieszaniu po kornierowej centrze. W końcówce było kilka okazji do podwyższenia wyniku.

STAL DROMA SANOK – POGOŃ-SOKÓŁ LUBACZÓW 6-0 (2-0)
Bramki: Chudziński 3 (15, 38, 50), Chudziak 2 (65, 80), Szałęga (70). Stal: Drabik – Siejko (46 Silarski), Krawiec, Jaracz, Chudziak – Chudziński, Chyra, Klepacz, Rajtar (60 Dąbrowiecki) – Paraniak (60 Pęczak), Kusior (46 Szałęga).

Mecz do jednej bramki, drużyna Piotra Kota zaprezentowała sporo pomysłów akcji. Zaczęło się od słupka Michała Kusiora, później goście nie mieli już tyle szczęścia. Hat-tricka ustrzelił Chudziński, choć pierwszoplanową postacią spotkania był boczny obrońca Chudziak, którego wycieczki pod pole karne dały efekt w postaci dwóch bramek. Snajperski wykaz uzupełnił Emil Szałęga.



ARCHIWUM P. KOTA
Marcin Chudziński ustrzelił hat-tricka

Juniorzy młodsi

STAL STALOWA WOLA – STAL DROMA SANOK 2-1 (0-1)
Bramka: Berling (21). Stal: Piestrak – Kijowski, Ciepły, Bil, Bindas – Lorenc, Sokół (41 Koczera, 65 Matulewicz), Osekowski (60 Dufurat), Ziemiański (60 Leszczak) – Berling (41 Kruszyński), Sobolak.

Do przerwy prowadzenie po solowej akcji Emila Berlinga i strzale w długi róg, potem jednak za dużo było chaosu, by myśleć o wywiezieniu korzystnego wyniku. Wyrównanie padło po błędzie Huberta Ciepłego, a decydujący gol po kornierze. W końcówce szansy na uratowanie punktu nie wykorzystał Kamil Kruszyński.

STAL DROMA SANOK – STAL MIELEC 0-5 (0-2)
Stal: Piestrak – Kijowski, Bednarczyk, Bil, Osekowski – Ciepły, Bindas, Ziemiański, Kruszyński – Sobolak, Piotr Lorenc.

Porażka nieco krzywdzących rozmiarów, bo jeszcze na kwadrans przed końcem było tylko 0-2 i kontrowersje po ręce jednego z mieczan w ich „szesnastce”. Trzecią bramkę przeciwnik zdobył z karnego, a w ostatnich minutach dokończył dzieła zniszczenia. Najlepszej okazji na honorową bramkę nie wykorzystał Krzysztof Dufurat.

POLONIA PRZEMYŚL – STAL DROMA SANOK 1-0 (0-0)
Stal: Piestrak – Bil, Bednarczyk, Kijowski – Ciepły, Bindas, Osekowski (50 Dufurat), Leszczak, Kruszyński – Kurkarewicz (50 Ziemiański), Hnat (65 Matulewicz).

Dziwny mecz – przewaga Stali i sporo szans bramkowych (m.in. 3 „setki” Jacka Hnata), tymczasem wystarczył jeden błąd przy wyprawianiu piłki, by defensywnie nastawieni poloniści zdobyli zwycięską bramkę. Okazji do wyrównania nie brakowało, jeszcze w ostatniej minucie był wolny z 16 metrów, przekombinowany przez naszych zawodników.

STAL DROMA SANOK – POGOŃ-SOKÓŁ LUBACZÓW 3-0 (2-0)
Bramki: Prenkiewicz (20), Kruszyński (25), Hnat (60). Stal: Piestrak (41 Kurkarewicz) – Bil (60 Koczera), Markowski, Kijowski – Ciepły, Bindas (55 Matulewicz), Leszczak (41 Osekowski), Dufurat (41 Ziemiański), Kruszyński – Prenkiewicz (41 Hnat), Berling (65 Sobolak).

W końcu korzystny wynik i zwycięstwo nad silniejszymi fizycznie piłkarzami z Lubaczowa. Prowadzenie po nieudanym ofsajdzie zdobył Michał Prenkiewicz, potem indywidualną akcją wykończył Kruszyński, wreszcie Hnat głową wykorzystał wrzutkę Berlinga.

Juniorzy młodsi B

STAL GEO-EKO SANOK – STAL MIELEC 0-1 (0-0)
Stal: Szpiech – Chynał, Niedzielski, Barski, Ząbkiewicz – Romaniuk, Burkiel, P. Lorenc, Drabik – Sobolak, Mołczan.

Mimo porażki z wyżej notowanym rywalem najlepszy mecz w sezonie. Drużyna Macieja Błażowskiego bardzo dobrze zagrała w obronie, szukając też szansy w kontrach (stuprocentowe okazje Sebastiana Sobolaka i Artura Burkieta). Mielec zwycięską bramkę zdobył kwadrans przed końcem.

Tabela gr. I: 1. Orły Rzeszów (38, 40-14); 9. Stal (12, 15-22). W sobotę (10.30) Stal podejmuje MOSiR Jasło.

Trampkarze starsi

STAL GEO-EKO SANOK – STAL MIELEC 1-2 (1-0)
Bramka: samobójcza (15). Stal: K. Januszczak – Mogilany, Zarzycki, J. Januszczak, Bartkowski – Ambicki (60 Wanielista), Warchoń, Adamiak, Serwański – Dżugan, Kuzio.

Pierwsza połowa wyrównana z kilkoma okazjami bramkowymi (m.in. Mateusz Kuzio i Kamil Adamiak) i dającym prowadzenie golem samobójczym. Po przewie lider potwierdził jednak wysokie aspiracje, uzyskując wyraźną przewagę, choć nasi chłopcy dzielnie bronili się do 60. min. Potem Mielec zdobył 2 bramki w krótkim odstępie czasu.

Tabela gr. I: 1. Stal Mielec (36, 50-6); 9. Stal S. (13, 18-25). W sobotę (12.15) Stal podejmuje MOSiR Jasło.

Trampkarze młodsi

STAL SANOK – ORŁY RZESZÓW 1-1 (0-1)
Bramka: Góra (43). Stal: Milczanowski – Lewicki, Piecuch, Mądry, Lisowski – Gruszka, Florek, Sieradzki, Góra – Wójcik, Mielielczyn.

Trener Janusz Szuba stwierdził krótko: – Najlepszy mecz od dawna, mogliśmy przegrać. Za dużo było chaosu, brakowało gry zespołowej. Obie bramki były dość przypadkowe – wyrównał Daniel Góra po błędzie bramkarza.

CZUWAJ PRZEMYŚL – STAL SANOK 1-0 (0-0)
Stal: Milczanowski – Lewicki, Gruszka, Mądry, Lisowski – Florek, Sieradzki, Góra, Chutkowski (45 Wójcik) – Mielielczyn, Pitera.

Porażka na własne życzenie. Do przerwy przewaga i objawianie rusztowania bramki rywali (2 słupki, poprzeczka), a w drugiej połowie gol-kuriozum. Po wolnym z połowy boiska nasz bramkarz potknął się, wracając między słupki i wrzucona w pole karne piłka znalazła drogę do siatki... Okazje do wyrównania mieli jeszcze Góra i Erwin Mielielczyn.

MOSiR JASŁO – STAL SANOK 5-2 (4-0)
Bramki: Mielielczyn (37), Góra (52). Stal: Folta – Lewicki, Piecuch, Mądry – Sieradzki, Lisowski (30 Rakoczy), Gruszka, Góra, Florek – Mielielczyn, Dżugan.

Do przerwy stalowcy błędzili jak we mgle, a rywale nie mieli litości. Potem zaczęło się odrabianie strat – po zespołowych akcjach trafili Mielielczyn i Góra i może jeszcze coś dałoby się ugrać, gdyby Stal wykorzystała którąś z okazji na zdobycie kontaktowej bramki.

Młodzicy starsi

STAL SANOK – ORŁY RZESZÓW 2-3 (0-2)
Bramki: Adamiak (40), Milczanowski (45). Stal: Rygiak – Lewicki, Szajna, T. Pisaniak (31 Jakubaszek) – Izdebski, Folcik (31 Kokoć), Lisowski, Jakubowski, Kowalski – Adamiak (50 Badowicz), Milczanowski.

Stal przegrywała już 0-2, ale gole Kamila Adamiaka i Potra Milczanowskiego doprowadziły do wyrównania. Mecz rozstrzygnięty w końcówce – najpierw Jakub Kokoć trafił w poprzeczkę, potem Orły wyprowadziły skuteczną kontrę i punkty pojechały do Rzeszowa...

MOSiR JASŁO – STAL SANOK 4-0 (2-0)
Stal: Rygiak – Lewicki, Jakubowski, Szajna – Izdebski, Jakubaszek, Folcik, Babiarz, Milczanowski – Adamiak, Ząbkiewicz. Na zmiany: Kokoć, Kowalski, T. Pisaniak, A. Pisaniak, Gankiewicz, Roszniowski.

Pewne zwycięstwo jaślan, mających w składzie 3 reprezentantów kadry województwa, z których jeden to reprezentant kraju. Zaznaczyć jednak należy, że dwie bramki gospodarze zdobyli w 3 ostatnich minutach. Najlepszej okazji na honorowe trafienie nie wykorzystał Krystian Szajna.

Na skutek błędu w terminarzu Stal nie pojechała na mecz z Czujawem. Być może spotkanie rozegrane zostanie w innym terminie.

STAL SANOK – SANOVIA LESKO 5-0 (3-0)
Bramki: Kokoć 2 (45, 58), Milczanowski (6), Sieradzki (15), Adamiak (20). Stal: Rygiak (50 Warchoń) – Jakubaszek, Szajna, A. Pisaniak, Milczanowski – Lisowski, Folcik, Babiarz, Adamiak – Sieradzki, D. Wójcik oraz Kokoć, Badowicz, Gankiewicz, Strzyżowski, Chyła, Roszniowski, Makar.

Efektowna wygrana w meczu na szczycie. Stal rozbiła lidera, niemal powtarzając jesienny wynik z Leska (5-1). Rozpoczęło się od okazji dla Sanovii, ale potem karty rozdał już tylko zawodnicy Kazimierza Pastuszaka. Dwa gole zdobył Kokoć. Po jednym Milczanowski, Adamiak i Bartosz Sieradzki.

GRODZISKO HOCZEW – STAL SANOK 1-3 (1-1)
Bramki: Adamiak (20), Jakubaszek (36), Kokoć (45). Stal: Rygiak – T. Pisaniak, A. Pisaniak, Szajna, Ząbkiewicz – Jakubaszek, Lewicki, Milczanowski, Folcik – Kowalski, Adamiak. Na zmiany: Kokoć, Chyła.

Hoczew prowadziła 5 minut, wyrównał Adamiak, który w drugiej połowie nie wykorzystał 7 (sic!) stuprocentowej okazji. Inna sprawa, że bardzo dobrze bronili bramkarz gospodarzy. Bramkę dającą prowadzenie zdobył Paweł Jakubaszek, a ozdobą meczu był gol Kokocia, który trafił idealnie w okienko.

Tabela: 1. Stal (15, 23-9); 2. Sanovia (9, 21-13).

Bartosz Błażewicz

SIATKÓWKA

Puchar dla Stropkova

Zwycięstwem drużyny ZS MLYNSKÁ STROPKOV zakończył się I Międzynarodowy Turniej Młodzieżowy o Puchar Ziemi Sanockiej imienia Leszka Pogorzała. Słowaczki wygrały z kompletem zwycięstw.

Nieoficjalnym finałem turnieju, prowadzonego systemem każdy z każdym, okazał się pojedynek dziewcząt ze Stropkova z pierwszą drużyną Sanoczanki. Słowaczki straciły jedyne w całym turnieju seta, ale dwa pozostałe pewnie wygrały. Miejsce 3. zajął Sokol Vranov, 4. UKS MOSiR Jasło, a 5. Sanoczanka II.

Wyróżnienia indywidualne otrzymały: najlepsza libero – Monika Blanarova (ZS Mlynská Stropkov), najlepsza zagrywająca – Katarina Vaškova (ZS Mlynská Stropkov), najlepsza blokująca – Stefaniya Dobozova (MŠK Sokol Vranov), najlepsza atakująca – Natalia Slosarčikova (MŠK Sokol Vranov), najlepsza rozgrywająca – Katarzyna Adamska (Sanoczanka I), najlepsza zawodniczka – Monika Radwańska (Sanoczanka I). Tradycyjnie też wyróżnienia przyznano najlepszym zawodniczkom w każdej drużynie: ZS Mlynská Stropkov – Natalija Bzdylova, MŠK Sokol Vranov – Livia Jakubčykova; Sanoczanka I – Aleksandra Drabik; Sanoczanka II – Patrycja Czaplą.



Drużyna Młodzieżowy Sanoczanki. Stoją od lewej: trener Ryszard Karaczkowski, Anna Drabik, Magdalena Holizna, Patrycja Czaplą, Monika Radwańska, Jolanta Florczak i Anna Jachimowska. W dolnym rzędzie: Natalia Duda, Edyta Florczak, Monika Adamska, Magdalena Ślaska, Anita Maciejowska i Katarzyna Adamska.

Wyniki

SANOCZANKA I SANOK – SANOCZANKA II SANOK 2:0 (16, 17)
SANOCZANKA I SANOK – UKS MOSiR JASŁO 2:0 (7, 11)
ZS MLYNSKÁ STROPKOV – MŠK SOKOL VRANOV 2:0 (22, 14)
SANOCZANKA II SANOK – UKS MOSiR JASŁO 1:2 (14, -25, -13)
SANOCZANKA I SANOK – ZS MLYNSKÁ STROPKOV 1:2 (-16, 24, -9)
MŠK SOKOL VRANOV – UKS MOSiR JASŁO 2:0 (13, 20)
SANOCZANKA II SANOK – ZS MLYNSKÁ STROPKOV 0:2 (-10, -20)
SANOCZANKA II SANOK – MŠK SOKOL VRANOV 0:2 (-17, -14)
UKS MOSiR JASŁO – ZS MLYNSKÁ STROPKOV 0:2 (-8, -18)
SANOCZANKA I SANOK – MŠK SOKOL VRANOV 2:1 (28, -22, 10)

Nie doszedł do skutku mecz z UKS-em Nagawczyna (drużyna rywali nie przyjechała do Sanoka), którym Sanoczanka miała zakończyć rozgrywki ligowe. Ostatecznie w tabeli grupy B Podkarpackiej ligi młodzieżowej podopieczni Ryszarda Karaczkowskiego zajęły 2. miejsce, ustępując jedynie drużynie Gimnazjum 1 Przemyśl. (blaz)

CIĘŻARY

Weterani dwaj złoci

Józef Sokołowski i Jan Sabat zdobyli złote medale Mistrzostw Polski Masters, które rozegrano w Radomsku.

Tym razem nasi sztagiści reprezentowali barwy klubu Komunalni. Sokołowski wygrał kategorię wagową do 85 kilogramów przedziału wiekowego 55-59 lat, uzyskując 206 kg w dwuboju (92 w rwanie i 114 w podrzucie). W kategorii powyżej 105 kg grupy 45-49 lat Sabat był najlepszy z wynikiem 290 kg (130 i 160). W klasyfikacjach swoich grup wiekowych (wg. przelicznika Sinclaira i Malona) obaj sanoczanie zajęli 2. miejsca. Natomiast w łącznej klasyfikacji wszystkich zawodników Sabat uplasował się na 11. pozycji, a Sokołowski był 13. (bart)

Sponsorzy startu ciężarowców: Międzyzakładowy Związek Zawodowy „Górników” i „Naftowców” Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazowego S.A. w Warszawie o/Sanok, Podkarpacki Bank Spółdzielczy



Józef Sokołowski (z lewej) i Jan Sabat prezentują puchary zdobyte podczas mistrzostw w Radomsku

HOKEJ

Już po walnym

W ubiegły piątek odbyło się Walne Sprawozdawcze Zebranie Członków KH Sanok. Włodarze klubu przedstawili aktualną sytuację finansową drużyną i zakreślił plan działań na najbliższe tygodnie. Niestety nadal nie wiadomo, kiedy drużyna mogła by rozpocząć przygotowania letnie. Póki zarząd zapewnił, że w najbliższym czasie przeprowadzi rozmowy z potencjalnymi kandydatami na szkoleniowca. Więcej o sytuacji w klubie w następnym numerze „TS”. (bw)

III liga małopolska

Od euforii do ulgi

KOLEJARZ STRÓŻE – STAL HERB SANOK 2-2 (1-2)

Bramki: Mielec (22), Bałuszyński (47-wolny) – Badowicz (5-wolny), Damian Niemczyk (20). Stal: Pietrzkiwicz – Okas, Łuczka, Sumara, Łukacz – Tabisz (52 D. Jęczkowski), Kuzicki, Damian Niemczyk, Kosiba (87 Pańko) – Badowicz (75 Nikody), Daniel Niemczyk. Żółte kartki: Tabisz, D. Jęczkowski. Sędziował W. Łężny (Opole). Widzów 500.

Pojedynek, w którym kalejdoskop nastrojów zatoczył pełne koło. Po 20 minutach pierwsze wiosenne zwycięstwo Stali wydawało się niemal pewne, po ostatnim gwizdku niedosyt mieszał się z ulgą.

Stalowcy rozpoczęli fantastycznie – już w 5. min prezentujący ostatnio zwykłą formę Piotr Badowicz strzelił trzeciego w tej rundzie gola z wolnego (poprzednie w drugiej drużynie), zza „szesnastki” trafiając w samo okienko. Minął kwadrans i nastąpiła piękna solowa akcja Damiana Niemczyka, który po minięciu trzech rywali nieuchronnie uderzył z 16 metrów. Dwubramkowego prowadzenia nie udało się jednak długo utrzymać, po chwili kontaktowego gola zdobył Mielec. Rywale wyrównali tuż po przerwie, gdy Bałuszyński znakomicie wykonał rzut wolny – piłka trafiła do bramki, odbijając się od poprzeczki. W dalszej części meczu okazywały obie drużyny (m.in. szanse Niemczyków). Do najbardziej kontrowersyjnej sytuacji doszło w 3. minucie doliczonego czasu gry. Po zagranii Mielca piłka trafiła w brzuch, a następnie rękę stojącego 3 metry dalej Mariusza Sumary i sędzia podyktował rzut karny. Piłkę na wapnie ustawił niezawodny zwykle Ulucki, ale Dawid Pietrzkiwicz wyczuł jego intencje, ratując wyjazdowy punkt.

Tylko remis

STAL HERB SANOK – WIĘRNA MAŁOGOSZCZ 3-3 (1-2)

Bramki: Kuzicki (32-wolny), Pietrzkiwicz (49-karny), Sumara (71) – Pawłowski (39-karny), R. Grzyb (40), M. Kleszcz (75). Stal: Pietrzkiwicz – Okas, Łuczka, Sumara, Łukacz – Tabisz (D. Jęczkowski), Kuzicki, Damian Niemczyk, Kosiba – Badowicz (68 Nikody), Daniel Niemczyk (80 Pańko). Żółte kartki: Łuczka, Pietrzkiwicz. Sędziował M. Posuniak (Radom). Widzów 500.

Siódmy pojedynek rundy miał w końcu przynieść pierwsze zwycięstwo, bo jakże nie liczyć na komplet punktów w starciu z przedostatnią drużyną tabeli? Nic z tych rzeczy – Wierna zaprezentowała się nader solidnie, inna sprawa, że sędzia nie miał najlepszego dnia.

Mecz rozpoczął się od... deszczu, który spadł niemal równo z pierwszym gwizdkiem. Po wyrównanym pierwszym kwadransie przewagę w środku pola uzyskała Stal, czego efektem był piękny gol Macieja Kuzickiego. Wykonywał rzut wolny z niemal 30 m, czysto uderzona piłka trafiła w dolny róg bramki gości. Drużyna z Małogoszczy wyrównała w kilka minut później, dzięki – napiszmy to wyraźnie – błędowi arbitra. Pietrzkiwicz wygarnął piłkę spod nóg szarżującego Rafała Grzyba, jednak upadek rywala sędzia wycenił na rzut karny. Pewnym wykonawcą był Piotr Pawłowski. Ledwie stalowcy wznowili grę od środka, a już było 1-2 – po stracie piłki przyjezdni wyprowadzili szybką kontry i Grzyb przytomnie podniósł piłkę nad interweniującym „Pietlą”. Tuż przed przerwą, w zamieszaniu po kornierze, Łukasz Tabisz trafił w słupek. Druga połowa rozpoczęła się pomyślnie – faul na Badowiczu przyniósł rzut karny, drugi raz w tej rundzie zamieniony na gola przez naszego bramkarza. Stal poszła za ciosem – był niecelny szczupak Sumary, znakomita interwencja Tomasza Wróblewskiego po próbie Tabisza, wreszcie techniczny strzał Pawła Kosiby. Wysiłki przyniosły efekt w 71. min, gdy pod poprzeczkę skutecznie zagłótkował „Sumara”. I znów nie udało się utrzymać prowadzenia, bo kilka minut później nasi obrońcy nie upilnowali Mateusza Kleszcza. W końcówce szalę zwycięstwa mógł przechylić Rafał Nikody, ale najpierw trafił w boczną siatkę, a jego drugie uderzenie ładnie obronił bramkarz.



Mariusz Sumara imponuje ostatnio skuteczną grą głową. Trafił nie tylko w meczu z Wierną ale i w pucharowym spotkaniu z Sanovią.

Bardzo miła niespodzianka!

STAL STALOWA WOLA – STAL HERB SANOK 0-1 (0-0)

Bramka: Kosiba (61). Stal: Pietrzkiwicz – Okas, Sumara, Łuczka, Łukacz – D. Jęczkowski, Damian Niemczyk, Kuzicki (90 Tabisz), Kosiba – Daniel Niemczyk, Badowicz (78 Nikody). Sędziował P. Gajewski (Kraków). Widzów 1000.

Po remisie z Wierną zachodziła obawa, że seria wiosennych gier bez zwycięstwa może osiągnąć liczbę dwucyfrową, tymczasem nasza drużyna postarała się o super niespodziankę na boisku niedawnego lidera. Zwycięskiego gola zdobył Paweł Kosiba.

Pierwszą połowę piłkarze Ryszarda Federkiewicza zagraли nieco zbyt asekuracyjnie, stwarzając tylko jedną groźną okazję bramkową. Po kornierze Macieja Kuzickiego jeden z rywali omal nie strzelił „swojaka”. Gospodarze mieli wyraźną przewagę optyczną i kilka sytuacji strzeleckich, ale dobrze bronili Pietrzkiwicz, nadto raz wyręczył go słupek (strzał Gęśli). Po zmianie stron goście zaczęli sobie poczynać coraz śmielej. Decydująca dla losów meczu okazała się 61. min, gdy drogę do siatki znalazł kozłowany strzał Kosiby. Potem nasza drużyna umiejętnie broniła wyniku, co rusz wyprowadzając groźne kontry. W końcówce było już naprawdę blisko podwyższenia rezultatu. Czystych sytuacji nie wykorzystali Nikody i Kuzicki, a po strzale Kosiby piłka odbiła się od poprzeczki, spadając na linię bramkową.

Tabela: 1. Kmita Zabierzów (47, 45-27); 10. Stal (28, 29-28).

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁAŻEWICZ

Puchar Polski

Łagodna kara

SANOVIA LESKO

– STAL HERB SANOK 0-5 (0-3)

Bramki: Nikody 2 (13, 45), Sumara (24-głową), Tabisz (60), Węgrzyn (73-wolny). Stal: Jankowski – Pawiak, Łuczka (67 D. Jęczkowski), Sumara, T. Jęczkowski – Tabisz, Węgrzyn, Niemiec, Krauss (46 Ząbkiewicz) – Pańko, Nikody.

Mimo gry rezerwowym składem pewne zwycięstwo w ćwierćfinale podokręgu. Przy lepszej skuteczności mogła być nawet dwucyfrowka.

Początek meczu to festiwal zmarnowanych okazji, dość powiedzieć, że trafienie Nikodego z 13. min było już bodaj piątą czystą sytuacją. Po błędzie bramkarza wynik głową podwyższył Sumara, a tuż przed przerwą skuteczną dobitką popisał się Nikody. Sanovia pierwszy strzał (niecelny) oddała dopiero w 45. min. Po zmianie stron Stal nadal stwarzała dużo okazji bramkowych, z których udało się wykorzystać dwie po rzutach wolnych. Najpierw wrzutkę Roberta Ząbkiewicza wykorzystał Tabisz, potem wracający po karencji Marek Węgrzyn z 50 metrów trafił pod poprzeczkę. Przy stanie 5-0 gospodarze mieli jedyną dobrą okazję, której nie wykorzystał Gębus.

Klasa A

Powrót Kica

OSŁAWA ZAGÓRZ

– STAL II AGENDA 2000 SANOK 1-1 (0-0)

Bramki: B. Łuczka (55-głową) – Kic (62). Stal: Drabik – Sokółowski, Ząbkiewicz, T. Jęczkowski, Kawa – Klepacz, Niemiec, Jaklik (60 Kic), Kozieradzki (75 Stróżowski) – Pałys, Pawiak, Sędziował H. Wronkiewicz. Widzów 150.

Wiosenna specjalność ostatniej w tabeli Osławy to zabieranie punktów liderom na własnym bosku.

Na inaugurację rundy w Zagórz zremisował Płomień Zmiennica, teraz tylko oczko zdobyły tam rezerwy Stali. Inna sprawa, że drużyna Ryszarda Pytlowanego zagrała praktycznie bez zawodników z pierwszego zespołu. Do przerwy gra była dość spokojna, więcej emocji przyniosła druga połowa. Gospodarze prowadzili po głowce Bartosza Łuczki, kilka minut później w sytuacji sam na sam wyrównał Marcin Kic, który wrócił do Stali z Galiicji Cisna. Stal miała więcej okazji bramkowych, najlepszej nie wykorzystał Maciej Kozieradzki.

Bez emocji i bramek

STAL II AGENDA 2000 SANOK – COSMOS NOWOTANIEC 0-0

Stal: Jankowski – Ząbkiewicz, Sokółowski, T. Jęczkowski, Silarski – Tabisz, Niemiec, Pęczak (46 Gruszecki), Pawiak – Krauss (65 Jaklik), Kozieradzki (60 Kic). Widzów 50.

Jeżeli lider myśli o awansie do okręgówki, to u siebie trzeba wygrywać, ale w przypadku drugiej drużyny wyniki determinuje skład. Znowu zabrakło wzmożnienia z pierwszego zespołu.

Bezbramkowy remis po wyrównanym meczu, wynik nie krzywdzi żadnej z drużyn. Gra toczyła się głównie w środku pola, bo pewnie grały formacje defensywne obydwu zespołów. Obronę gości mądrze „trzymał” grający na stoperze były stalowiec Janusz Sieradzki. Sytuacje strzeleckie można było policzyć na palcach jednej ręki, po bramką Cosmosu najlepszej nie wykorzystał Kozieradzki.

Strzelał Pańko

PŁOMIEŃ ZMIENNICA

– STAL II AGENDA 2000 SANOK 0-4 (0-1)

Bramki: Pańko 3 (5-głową, 53, 70), Krauss (75). Stal: Jankowski – Ząbkiewicz, Pawiak, T. Jęczkowski (80 Sabat), Kawa – Tabisz, Sokółowski (75 Kic), Niemiec, Krauss (75 Stróżowski) – Kozieradzki (75 Dąbrowiecki), Pańko. Sędziował S. Tall (Presov). Widzów 400.

Niemal powtórka z rundy jesiennej, gdy u siebie Stal rozbiła ówczesnego lidera aż 5-0. Fabian Pańko poszedł w ślady Piotra Badowicza.

W pierwszej części sezonu Płomień był solidną firmą, ale teraz seryjnie traci punkty, co bez problemu wykorzystali stalowcy. Pańko popisy strzeleckie rozpoczął celną główką już w 5. min. Goście co rusz wyprowadzali groźne kontry, które po przerwie, gdy boisko musiał opuścić kontuzjowany Dziezdzic, zupełnie rozmontowały obronę gospodarzy. Kolejne dwie bramki Pańko zdobył w sytuacjach sam na sam, a kwadrans przed końcem wynik ustalił Maciej Krauss, zdobywając pierwsze gola w barwach Stali.

Tabela grupy A: 1. Stal II (40, 44-16). W niedzielę (11.00) Stal podejmuje Alces Długie.

Sanocka liga halowa

Puchar dla Geo-Eko!

Sezon zakończony. Po meczu godnym finału, kto wie czy nie najlepszym w całych rozgrywkach, Geo-Eko pokonało Kingsów 2-1. Królem strzelców ligi został Grzegorz Piotrowski z RTV AGD Media, strzeląc 32 bramek.

Ostatnia odsłona zmagani rozpoczęła się od meczu o 7. miejsce, czyli policyjnych derbów. Niespodziewanie wyraźne zwycięstwo odnieśli sanoccy funkcjonariusze, w czym największa zasługa Grzegorza Wójtowicza, który strzelił aż 7 bramek. Piknikowy charakter miało również spotkanie o 5. miejsce między Mediami a Wirem. Zdobywając 5 goli Piotrowski praktycznie zapewnił sobie koronę króla strzelców.

Emocje zaczęły się od pojedynku o brąz. Po 5 minutach Harnaś prowadził z Trans Gazem już 3-0, ale jeszcze przed przerwą straty zostały odrobione z nawiązką. Druga połowa przyniosła niezwykle ważną grę z obu stron, jednak Harnaś zdołał wyrównać i potrzebne były rzuty karne. Celnie strzelali piłkarze „Transu”, a ich bramkarz Kokoszka zachował czyste konto!



Zwycięska drużyna Geo-Eko. Stoją od lewej: Piotr Kot, Dariusz Fineczko, Marcin Śnieżek, Piotr Tarapacki, Maciej Błażowski, Tomasz Kociuba i Tomasz Kowalewicz. W dolnym rzędzie: Czesław Babiarz, Sebastian Jajko, Artur Mańkowski, Mateusz Bil (syn Tomasa), Tomasz Bil i Igor Tabor.

Finał stał na bardzo wysokim poziomie. Gra była szybka i techniczna, a przy tym bardzo fair, co nie zawsze było regułą we wcześniejszych spotkaniach. Geo-Eko objęło prowadzenie jeszcze przed przerwą, gdy Piotr Tarapacki skutecznie zablokował zawodnika wybijającego piłkę z linii bramkowej. Wynik podwyższył Maciej Błażowski strzałem z ostrego kąta. Ostatnie minuty meczu to huraganowe ataki Kingsów, świetna gra Artura Błażowskiego w bramce Geo-Eko i niezwykle groźne kontry jego partnerów. W końcówce kontaktową bramkę uderzeniem pod poprzeczkę uzyskał Dariusz Sieradzki. Po ostatnim gwizdku zawodnicy zwycięskiej drużyny podzucali do góry Mańkowskiego, który bez wątpienia zastąpił na miano bohatera finału.

POLICJA – SŁODKI DOMEK 15-9 (7-5)

Bramki: Wójtowicz 7, Buczek 4, Walankiewicz 4 – Dydek 3, Stachyra 2, Zięba 2, Małek, Pecka.

RTV AGD MEDIA – WIR 15-6 (7-3)

Bramki: Piotrowski 5, Biskup 3, Pęczak 2, Adamski 2, Ryniak 2, Szuba – Haduch 2, Błażowski, Samiec, Sobolak, Zaleski.

TRANS GAZ – HARNAŚ 4-4 (4-3), KARNE 3-0

Bramki: Żurawski, Pruchnik, Piecuch, Wiejowski – Bukowski 2, Stec, Dworzański. Karne: Klepacz, Żurawski, Piecuch.

GEO EKO – KINGS HORN 2-1 (1-0)

Bramki: Tarapacki, Błażowski – D. Sieradzki.

Początek kolejnego sezonu wstępnie zaplanowano na końcówkę września.

„Urodziny” Football Clubu

„Kino” na boisku

Drużyna Klubu Kino wygrała w turnieju z okazji pierwszych „urodzin” pubu Football Club, rozegranym na boisku przy Szkole Podstawowej nr 4.

Futboliści z Kina wygrali obydwa mecze, pokonując 7-4 zespół Football Clubu i 6-5 Dziennikarzy. Co trudno uznać za niespodziankę, patrząc na skład, którego połowę stanowili zawodnicy związani – kiedyś, lub obecnie – ze Stalą Sanok. Drugie miejsce w turnieju wywalczyli jego gospodarze, dzięki zwycięstwu 11-6 z Dziennikarzami. Ciąg dalszy urodzinowej imprezy miał już miejsce w pubie, był m.in. turniej darta, w którym zgodnie z przewidywaniami najlepszy okazał się Janusz Wojnarowski, pokonując w finale Daniela Biłasa.

Klub Kino grał w składzie: Bartosz Adamski, Hubert Biskup, Jakub Gruszecki, Jarosław Ingłot, Sebastian Skubiński, Maciej Szczerkowski.



Przedstawiciele Pubu Football Club wraz z zawodnikami zwycięskiej drużyny. Stoją od lewej: Daniel Biłasa, Bartosz Adamski, Hubert Biskup i Marek Węgrzyn.